

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcjami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackie*”, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, nabywać mogą prenumeratorem „*Gazety Lwowskiej*” te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zmniejszonej, mianowicie: „*Biesiady literackie*” wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 „ 50 ct.

Na prowincyi: półrocznie 3 zł. 50 ct., kwartalnie 1 „ 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.,

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 czerwca b. r. posiadającego tytuł i charakter rady wyższego sądu krajowego, prokuratora państwa w Krakowie, Henryka Bossowskiego, zamianować najmłodszej radcą wyższego sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Franciszka Stabrawę, stałym nauczycielem czteroklasowej szkoły etatowej w Mielcu.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „*Jasko Kalinowski w Biedolinkach*”. Napisał Władysław Boberski. Lwów. 1888. Nakładem komitetu wydawnictwa dzieł ludowych w poczet książek dozwolonych do bibliotek szkół ludowych, tudzież na premia dla uczniów najwyższego oddziału szkół ludowych pospolitych tudzież nauki dopełniających.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „*Betleem. Droga, wrażenia i kościół betleemski*”. Z pism ks. Ignacego Hołowińskiego. We Lwowie 1888. Nakładem komitetu wydawnictwa dzieł ludowych w poczet książek, dozwolonych do zakupowania do bibliotek szkolnych, tudzież na premia dla młodzieży wyższych klas szkół ludowych pospolitych tudzież szkół wydziałowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 czerwca.

Dyplomatyczne rokowania między Niemcami i Szwajcaryą, z powo-

du aresztowania, trzymania w więzieniu i następnego przymusowego wydalenia pruskiego komisarza policyi Wohlgemutha zostały, według urzędowego doniesienia, zerwane, przyczem polecono z Berlina posłowi niemieckiemu w Bernie p. Bülowowi, aby oświadczył kierownikowi szwajcarskiego urzędu spraw zagranicznych ubolewanie rządu cesarskiego, iż nie powiodło się w sprawie Wohlgemutha osiągnąć między oboma państwami porozumienia na drodze dyplomatycznej. Równocześnie z powyższym doniesieniem pojawiły się w prasie niemieckiej z jednej strony pogłoski o projektowanych przeciw Szwajcaryi represaliach, z drugiej zaś o odwołaniu p. Bülowa i zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem związkowym. Gdy ta druga wersja potrzebuje potwierdzenia, wiadomość o represaliach okazuje się prawdziwą, potwierdziła ją bowiem wczorajsza urzędowa depesza. Jakiego zaś rodzaju będą te zarządzenia, które łatwo mogą nadać szwajcarsko-niemieckiemu zatargowi charakter bardzo poważny, to w tej mierze nie wiadomo jeszcze nic pewnego. Niejakkie jednak pod tym względem wskazówki znajdujemy w dziennikach niemieckich.

Berliner Tagblatt, który pierwszy doniósł o zamiarze represaliów, donosi, iż rząd berliński odmówił Szwajcaryi prawa udzielania przytułku takim poddanym niemieckim, którzy nie są w stanie wykazać się świadectwem swojszczyzny i legitymacją ze strony swego rządu, iż są nienagannego prowadzenia i ludźmi zasługującymi na zaufanie. Półoficyjalna *Post* mówi o znacznym utrudnieniu za pomocą zarządzeń pasportowych i celnych ogólnej komunikacji ze Szwaj-

caryą; inny znowu dziennik wspomina o groźbie, wedle której Niemcy, na wypadek wojny, nie poczuwałyby się do obowiązku przestrzegania neutralności Szwajcaryi. Nie brak jednak głosów, które przestrzegają przed poręczaniem krokami i doradzają rządowi, aby nie był zbyt skorym w korzystaniu z prawa silniejszego. Godnem jest uwagi, iż z takim właśnie głosem spotykamy się w *Schles. Ztg.*, organie, utrzymującym ścisłe stosunki z kołami oficjalnymi. Dziennik ten wyraża nadzieję, iż podszept tych, którzy kierując się przesadną drażliwością narodową, domagają się surowych represaliów, nie znajdą posłuchu w sferach decydujących. Sprawa Wohlgemutha nie zasługuje bowiem na to, aby z powodu niej godziło się wytwarzać trwałe nieporozumienie między sąsiednimi państwami.

Niepodobna zresztą przewidzieć, jak się rozwinie ten zatarg, i trudno również skonstatować prawdziwość pojawiającej się w ostatniej chwili wersji, wedle której w Bernie wzięto pod rozwagę odwołanie się do sądu polubownego, mając tutaj w pierwszym rzędzie na oku Stany Zjednoczone Ameryki. Miejmy jednak nadzieję, iż zajście niemiecko-szwajcarskie nie przyczyni się do skomplikowania położenia międzynarodowego, które, wbrew wszelkim nadziejom, oczekiwaniom i zabiegom mocarstw pokojowych, nie jest, niestety, takim, aby można było zupełnie spokojnym o przyszłość.

4

G Ö R G Ö

NOVELLA

przez

Wincentego hr. Eosia.

(Ciąg dalszy).

IV.

Gdyśmy wyczerpali się w domysłach nad przyszłą hrabiną Görgö, której nikt z trzeciego pułku nie znał, zaczął Bojargrad ubolewać nad hrabią.

— Panowie! — mówił — nie jestem jedynym z tych wściekłych zwolenników celibatu, owszem pojmuję cały urok małżeństwa, lecz w tym wypadku, zdaje mi się, do krośset bomb i kartaczów, że Görgö, Görgö, głupstwo robi.

— Szalone! — zawołał Seczeni.

— Piramidalne! — podchwycił Serbograd.

— Watykańskie!! — huknął Czaki.

Bojargrad dalej ciągnął.

— Ktoby był przypuszczał, że Görgö zrobi coś, czegoby trzeci pułk nie pochwalał... Zamyślił się i dodał:

— Ha! do krośset bomb i kartaczów — nie można przesadzać, choć wczoraj jeszcze, nasz kochany pułkowy doktor mi mówił, że za jaki rok Görgö z krzesła swojego nie zawsze będzie mógł wstać o własnej sile. Görgö *entre nous* soit dit, do krośset bomb i kartaczów, nie konserwował się, choć wściekle młodo wygląda. Wszystko więc zawisło od tego pytania, na które nam nikt dziś nie

odpowie, co to jest ta Zofia Mara de Felső-Ocskay?

— Owszem! — podchwycił Palafy, który przez cały czas trwania rozmowy o Görgö, wyjątkowo zadumany, nie odezwał się ani razu — owszem! ja, moi koledzy, waszą ciekawość zaspokoję.

Wszyscy spojrzeli na młodego oficera z niedowierzaniem, wyrażnem w oczach.

— Znasz ją? — zapytało kilku.

— Znasz ją? To gadaj do krośset bomb i kartaczów! — zawołał Bojargrad.

— Znam — odparł Palafy — i to tak dobrze, jak ciebie, ciebie... ciebie i siebie.

— Gadaj! gadaj! — zahuczało.

— Uciszenie się i słuchajcie! — mówił Palafy z miną poważną, zapalając cygaro i zakładając monokl, co już było u niego oznaką, że będzie mówił, a nie kpił. — Wiecie zapewne, że południowe Węgry, mają ludność już zbliżoną do orientalnego typu. Nie macie pojęcia, ile tam, to gorętsze niż w Peszcie słońce, na zbliżonych do siebie górach, rozwija ślicznych kobiet o czarnych oczach, które błyszczą straszliwie na ich twarzach, mających tę gorącą, namiętną cerę południowych cór. Jeśli wszystkie Węgierki są piękne i czarują, to te z pod Zomboru i Temeszwaru, z pod Aradu i Belgradu oszołomiają człowieka. W tej to krainie, najpiękniejszej, jaką znam na szerokiej świecie, płynie rzeka Berzawa, która w swych mętnych falach staczając się z gór z szumem i łoskotem, użyznia cudną dolinę Kraszo. Na tej dolinie z jednej strony Berzawy leży dobra zwane „Małe-Palafy”, a z drugiej wznosi się zameczek „Felső-Ocskay”. Po jednej i po drugiej stronie Berzawy, lat temu dwadzieścia i cztery, zaszły dwa ważne wypadki, bo równocześnie prawie

przyszły na świat dwie istoty. Jedną byłam ja, a drugą przyszła hrabina Görgö. Czy ją znam? pytaacie. Wychowałam się z nią i jej zawdzięczam, że jestem dziś chlubą waszego pułku, bo nie mogłem przecieć jej dać się zawstydzić, a Zofia Mara, moi panowie, gdy miała lat czternaście, dośiadała każdego konia ze stad Palafich, przepływała na swej klaczy bystrą Berzawę i ubijała tyle zwierzyny, ile dała strażów w niebotycznych górach Szöröny...

Palafy urwał, a że nikt mu nie przerwał, puściwszy kilka kłębow dymu, dalej ciągnął:

— O piękności jej wam mówić nie będę, bo jej nie widziałem od lat czterech. Pamiętam tylko, iż gdy ostatni raz ją ujrzałem, ona i ja wtedy, mieliśmy po lat dwadzieścia, to nogi podemną zdrząły, a serce tak biło, jak gdyby tych dwoje jej czarnych oczu, były końcami dwu damaseńskich sztyletów. Nie dziwię się hrabiemu Görgö, że jest szczęśliwym, bo na całych Węgrzech jest tylko jedna Zofia Felső, która mi w swoim czasie dała do myślenia, czy uścisk jej nie wart małżeństwa. Spostrzegłem to moi rodzice i odwołali mnie do Palafygradu, który, jak wiecie, leży w tych świątach, gdzie Węgierki już częściej się rodzą z niebieskimi oczami i złotymi włosy. Od lat czterech jej nie widziałem. Przeszłego roku, gdy jeszcze nie miałem złotego *portepée* i siedziałem kwaterą z czwartym pułkiem dragonów w Nagy-Karoly, doszła mnie wiadomość, że w Peszcie waryują moi koledzy starsi i młodzi z powodu niejakej panny Felső-Ocskay... poprosiłem o urlop i nie dostałem go. Gdyby nie to, to kto wie, moi panowie, czy Görgö dziśby się żenił z Zofią. Kto wie, czy swego szczęścia, o którym

pisze, nie zawdzięcza szelmie Kidiwiemu, pułkownikowi czwartego pułku dragonów?

— Kochany Palafy! — przerwał Bojargrad — znając cudną Dianę gór Szöröny, coż myślisz o małżeństwie Görgögo?

— Co myślę? myślę — zaraz odpowiedział Palafy — iż Görgö był jedynym mężem dla tej Zofii, jaka się musiała zrobić z szalonej dziewczyny, którą znałem. On ze swym magnetyzmem w oczach, ze swą postawą atlety, on z brązu wykuty, był jedynym! ale co najmniej, temu lat dwadzieścia.

Śmiech zapanował w sali, a młody oficer dalej mówił, obracając się pytająco do wszystkich.

— Co do mnie, to moi koledzy, od wagę jakiej dowód nam daje Görgö żeniąc się z tą jedyną w Węgrzech kobietą, wyżej stawiam niż jego atak z pod Zittau.

Znow zapanował śmiech w sali, który przeczekał Palafy i znow zabrał głos.

— Ta kobieta, to typ córy gorących Węgier, to krew i mleko, to szal i życie. Oczy, które tak świeciły i tak przeszywały, zdobyły twarz o wschodniej cerze, o nieco zadartym nosie i o grubych, namiętnych, a czerwonych jak siedmiogrodzkie wiśnie, wargach. Kiedys kochany podpułkownik — dodał, zwracając się do Bojargrada — chyba wieszczem przeczcuciem, przepowiedziałeś rogi Görgömu. Wtedy zdawało mi się to mało prawdopodobnem, dziś za nie... bym ręczył.

I czyż mogłoby być inaczej?

V.

Z Palafym żyłem wówczas w wielkiej przyjaźni, jednej z tych, którą się tylko od-

Akcja przedwyborcza.

Z prowincji otrzymujemy następujące korespondencje o ruchu wyborczym:

Mielec 13 czerwca. W Tuszowie odbyło się 10 b. m. włościańskie przedwyborcze zgromadzenie, na którym było obecnych 40 włościan, dwóch nauczycieli ludowych i p. Antoni Fibich, c. k. notaryusz z Mielca. Zgromadzeniu przewodniczył włościanin Kazimierz Hyjek z Czajkowy. Ukonstytuowano się przedewszystkiem w komitet wyborczy, złożony ze wszystkich obecnych i wybrano komitet ściślejszy z 12 członków; poczem uchwalono zawiadomić o zawiązaniu tego komitetu z siedzibą w Tuszowie, krakowski komitet centralny. Wniosek notaryusza Fibicha, aby ten komitet połączył się z komitetem powiatowym w Mielcu upadł większością głosów, natomiast uchwalono zaprosić wszystkich włościan z komitetu mieleckiego do współdziału w komitecie tuszowskim. Po obszernej dyskusji nad potrzebami stanu włościańskiego, uchwalono nie stawiać na razie żadnej kandydatury, jakkolwiek kilku włościan podnosiło z uznaniem zasługi dotychczasowego posła hr. Reya.

Notaryusz Fibich zwracał uwagę zgromadzonych na doniosłość wyboru posła, gdyż w przyszłej kadencji sejmowej poruszone być mogą bardzo żywotne dla ludu sprawy, w których dotychczasowy poseł hr. Rey brał zawsze czynny i skuteczny udział.

Rohatyn 13 czerwca. Na zebraniu ruskich wyborców, przeważnie księży, które się odbyło w lokalu powiatowej „Narodnej Torhowli” uchwalono popierać kandydaturę dr. Aleksandra Ogonowskiego.

Sambor 13 czerwca. Ukonstytuował się tu ruski komitet przedwyborczy pod przewodnictwem tutejszego gr. kat. proboszcza i dziekana ks. Aleksandra Nesterowicza. W skład tego komitetu wchodzi, oprócz przewodniczącego, 9 gr. kat. parochów, auskultant sądowy Józef Biliński, emerytowany poborca podatkowy Bazyli Sielecki i 30 włościan lub właścicieli realności. Komitet ten nie postawił dotychczas wyraźnie żadnej kandydatury z kurii gmin wiejskich i zapewne dopiero po przeprowadzeniu praw wyborów akcję rozpocznie. Mówią jednak, że wszyscy członkowie komitetu zgadzają się na kandydaturę p. Teofila Bereźnickiego, którą popierać będą przeciw zatwierdzonej przez komitet centralny kandydatury p. Karolowi Barańskiemu.

Dotychczasowy poseł z m. Sambora p. Edward Uderski, zdawał na sprawę przed wyborcami ze swej działalności, przezeź zaznaczył, że ściśle będzie się trzymał uchwały wiecu dla miast i miasteczek, z wyjątkiem ustępu 7 tej uchwały, gdyż nie przyłożył ręki do zniesienia kurji wyborczych, lecz starać się będzie o pomieszczenie liczby posłów z miast.

Donosiłem już poprzednio o kandydaturze p. Juliana Szemelowskiego, notaryusza

ze Lwowa, a dziś mogę jeszcze zanotować że o mandat z m. Sambora ubiegać się również zamierza przedmieszczaniu samborski Franciszek Niklewicz. Dr. Adam Czyżewicz ze Lwowa zgłosił już także swą kandydaturę.

Kolbuszowa 13 czerwca. Przedwczoraj odbyło się tu posiedzenie komitetu wyborczego dla wyboru posła z grupy gmin wiejskich, przy udziale duchowieństwa, nauczycieli ludowych, kilku właścicieli ziemskich i znacznej liczby włościan z różnych stron powiatu. Na posiedzeniu tem postawiono kandydaturę dotychczasowego posła Zdzisława hr. Tyszkiewicza i jednomyślnie uchwalono ją popierać.

Zbaraż, 13 czerwca. Dotychczasowy ruch wyborczy objawia się walką między dwoma kandydaturami: p. Tadeusza Fedorowicza z Klebanówki i ks. Syczyńskiego. Powiatowy komitet przedwyborczy, zostający pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej, pana Mieczysława Konopackiego, nie postawił dotychczas żadnej kandydatury, i naznaczył najbliższe swe posiedzenie dopiero na 26-go b. m. t. j. po ukończeniu praw wyborów.

Miejscowy komitet ruski popiera kandydaturę p. Fedorowicza, z drugiej zaś strony osobny komitet, złożony przeważnie z włościan, a zostający pod przewodnictwem Semka Tryjuda z Roznoszynie, nie szczędzi zabiegów na rzecz ks. Syczyńskiego. Przedwczoraj było nawet z tego powodu zajście pomiędzy zwolennikami tych kandydatów. Na dzień ten bowiem zwołał do Zbaraża przewodniczący miejscowego komitetu ruskiego, ks. Zarzycki, zgromadzenie przedwyborcze. Tegoż dnia w Czernichowcach, u ks. Syczyńskiego, odbywało się zgromadzenie wyborców, którzy następnie przybyli do Zbaraża i domagali się wstępu do lokalu, gdzie się odbywało zgromadzenie, przez ks. Zarzyckiego zwołane, a złożone ze zwolenników p. Fedorowicza. Gdy im wstępu wzbroniono, rozpoczęli się krzyki i hałasy, poczęto dobijać się do drzwi kułakami, a ta wrzawa około godziny 3-ciej po południu nie mało zaniepokoiła nasze ciche miasto. Na szczęście skończyło się tylko na wrzawie i na słownych wyzwaniach, świadczących o rozjątrzeniu zwolenników tych dwóch kandydatów.

Ks. Mikołaj Temnicki paroch gr. kat. z Szydłowca powiatu Husiatyńskiego, donosi nam, że na ruskiem zebraniu przedwyborczym w Chorostkowie „nie występował żaden kandydat na posła, lecz stawiano trzy kandydatury.” „Jak wówczas — pisze ks. Temnicki — tak i teraz oświadczam, że o posłowaniu ani myślałem, ani myślę i wyboru bym nie przyjął. Więc kandydatura moja odpada całkowicie.”

Z obecnej sytuacji.

Wczoraj już po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy prywatną depeszę z Pesztu streszczającą — jak powiedziano w tej depeszy — bardzo ważny list berliński do *Pester Lloyd*a. Oświadcza on, iż koła finansowe niemieckie nie będą więcej popierały finansowych operacji rosyjskich. W kołach politycznych niemieckich panuje ogólne rozdrażnienie przeciwko Rosyji, głównie z powodu toastu cara. Rozdrażnienie to jest większe, aniżeli możnaby sądzić z dzienników niemieckich, które trzymają się zawsze spokojnego tonu. Oprócz tego wpływają na tę zmianę usposobienia ciągle zbrojenia się Rosyji, których charakter jest czysto zaczepny. Operacje finansowe rosyjskie nie mogą jednak bez pomocy niemieckiej mieć powodzenia a więc tem bardziej dziwić się należy, że car księcia Czarnogóry przedstawia jako jedynego przyjaciela Rosyji.

Niemcy silnie mają postanowienie być odtąd przyjaciółmi a nieprzyjaciółmi nieprzyjaciela.

Jeden z przewodców węgierskiego stronnictwa liberalnego dep. Csernatony, powiernik p. Tiszy, zapewnia w *Nemecie*, że „toast cara był odezwą do ludów bałkańskich, aby się skupiły koło księcia czarnogórskiego: w ten sposób chciał car rozwinąć kwestję wschodnią na nowo. Trójprzymierze zatem powinno się mieć na baczności, bo pomimo wystawy paryskiej, wojna nie jest niemożliwą.”

Fremdenblatt zapisuje informacje dziennika duńskiego *Politikana* o ogromnych zbrojeniach się Rosyji.

Z Berlina donoszą: Komunikat *Nordd. All. Ztg.* o bezprawności wypowiedzenia pięcioprocentowych prorytetów zwróconym jest przeciw papierom rosyjskim, ma przeto wielkie polityczne znaczenie. Są to prorytety kursko-charkowsko-azowskiej kolei, kołowsko-woroneskiej i orelsko-griazyskiej kolei. Dla konwersji ukonstytuowało się konsorcjum złożone z berlińskiego *Disconto-Gesellschaft*, berlińskiego *Handelsgesellschaft*, F. W. Krause et Co. (Berlin) i Sulzbach (Frankfurt).

Przeciw konwersji jednak założono protest, a okoliczność, iż *Nordd. All. Ztg.* u sprawiedliwia w formie półurzędowej ów protest jest godnym uwagi symptomem, zwłaszcza, iż nastąpiło to bezpośrednio po znanym toastie cara. W kołach berlińskich tem poważniej zapatrują się na to wystąpienie, iż swego czasu gdy otwarto karpienie prasowe przeciw walorom rosyjskim organ kanclerski trzymał się zdala od tych agitacji. Również w *Köln. Ztg.* wypowiedziano pod znakiem oficjalnym zdumienie, iż Rosyja właśnie po toastie cara zabiera się do wielkiej operacji finansowej.

Berlińska *Kreuz Ztg.* omawiając sytuację finansową Rosyji wyraża ubolewanie z powodu, iż liczne koła w Niemczech zawsze jeszcze z krótkowidzkiej żądzy zysku biorą udział w rosyjskich spekulacjach finansowych.

Drogą na Paryż nadchodzą łagodzące doniesienia co do celu podróży paryskiej Anienkowa i rosyjskiego ministra wojny Wannowskiego. Anienkow miał pojechać do Francji tylko dla odwiedzenia szwagra, obejrzenia wystawy i użycia kuracji kąpielowej. W tej chwili Anienkow nie znajduje się wcale jeszcze w Paryżu, gdyż bierze kurację wodną, zaś minister wojny Wannowski dopiero później przybędzie do Francji.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Grażdanin donosi, iż kwestya uzbrojenia armii rosyjskiej w karabiny gwintowane mniejszego kalibru, została ostatecznie zdecydowana. Wkrótce fabryki otrzymają rozkaz przygotowania takich karabinów, lecz nie magazynowych, a nabijanych jedną kulą. Nowe te karabiny mają się odznaczać nadzwyczajną celnością na odległość 1200 kroków, odległość zaś najwyższą przenosi 6000 kroków. Wyrabiany dla nich proch różni się składem od dotychczasowego.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż przy reformie sądownictwa w prowincjach nadbałtyckich postanowiono przeznaczyć na posady wyłącznie wychowawców wszystkich uniwersytetów, z wyjątkiem dorpuckiego.

W Petersburgu obiega wiadomość, iż budowę wszystkich kolei żelaznych w Persyi wzięto na siebie towarzystwo rosyjsko-belgijskie.

Programy serbskich stronnictw liberalnego i radykalnego.

Ze względu na wielkie wrażenie, jakie sprawił wszędzie uchwalony na walnem zebraniu w Belgradzie program stronnictwa

liberalnego, którego założycielem, widomą głową i kierownikiem był regent Risticz, podajemy pierwszy punkt tego programu jako najważniejszy w całości, inne zaś w skróceniu:

I. Królestwo serbskie starać się będzie o utrzymanie z innymi państwami i narodami takich stosunków, któreby mu umożliwiły spełnienie cywilizacyjnej misji na półwyspie Bałkańskim. Pod względem narodowościowym będzie głównym zadaniem Serbii zapewnienie ludowi serbskiemu warunków istnienia i rozwoju przez połączenie rozkawałkowanych jego odłamów. Partya liberalna dążyć będzie do połączenia wszystkich plemion serbskich pod berłem narodowej dynastji. W tym celu stronnictwo liberalne utrzymywać będzie przyjazne stosunki ze wszystkimi narodowościami i państwami, sympatyzującami z Serbią, oraz z temi na półwyspie Bałkańskim, które znajdują się w podobnej sytuacji i mają takie same cele. Partya liberalna żywić będzie braterskie uczucia dla potężnego państwa słowiańskiego, któremu Serbia winna jest po wieczne czasy wdzięczność za pomoc w walkach o swą wolność.

II. Stronnictwo liberalne dbać będzie o rozwój i bronić zasad wolnomyślnych, będących ręką praw obywatelskich i swobód narodowych.

III. Celem zabezpieczenia Serbii niezależności ekonomicznej, starać się będzie stronnictwo liberalne o wzmocnienie zapomoć cel ochronnych sił produkcyjnych kraju.

Nadto jeszcze dążyć będzie do równowagi w budżecie; zapewnienia w drodze oszczędności krajowi kredytu; konwersji długu państwowego na mniejszą stopę procentową; wprowadzenie katastru w całym kraju.

IV. Zadaniem partyi liberalnej będzie: Uregulowanie szkolnictwa; założenie szkół rolniczych, handlowych i przemysłowych; nadanie wychowaniu publicznemu wyraźnego kierunku; wytworzenie dobrych szkół średnich; założenie uniwersytetu w Belgradzie.

V. Naród serbski musi przyjąć obojętnie ogólną służbę wojskową. Dlatego też pierwsze powołanie musi być gotowem zawsze do boju i obrony kraju, by walczyć za honor jego i niezależność, a w razie potrzeby, okazać się godnym sprzymierzeńcem. Obrona narodowa musi posiadać odpowiednie kadry. Armia powinna odbywać corocznie wielkie ćwiczenia. Potrzeby jej muszą być o ile możności zaspokojone w kraju.

Stronnictwo radykalne, jako będące dzisiaj formalnie u steru, ogólniejszym jest w swych enuncjacjach, — i dlatego program, uchwalony na wiecu stronnictwa radykalnego w Niszu, przemilczał o wszystkim, co mogłoby być drażliwem ze stanowiska antagonistów międzynarodowych, i ograniczył się jedynie na wypowiedzeniu zasad praktycznej polityki wewnętrznej, które w głównych zarysach zbliżają się do programu liberalnego, obejmują bowiem: organizację armii narodowej i milicji; uregulowanie stosunków gminnych w duchu autonomicznym; ustawodawstwo ekonomiczne, skierowane do niezależnego rozwoju przemysłu serbskiego; wreszcie wprowadzenie katastru, celem uregulowania systemu podatkowego.

Sprawy serbskie.

Z Belgradu telegrafują do kilku dzienników wiedeńskich:

W otoczeniu metropolity Michała poruszono plan aby w dniu uroczystości na Kosowem polu przeobrazić metropolię serbską na patriarchat. Słychać, iż ambasador rosyjski w Konstantynopolu poczynił już skuteczne kroki u ekumenicznego patriarchy celem uzyskania od niego zatwierdzenia tej zmiany. W kołach rządowych wskazują na to, iż dawniej przy pewnej sposobności regent Risticz oświadczył się przeciw proklamowaniu patriarchy.

Za granicami królestwa potworzyły się liczne komitety serbskie dla obchodu 500-letniej rocznicy bitwy na Kosowem Polu. Każdy z tych komitetów wysłał na obchód do Kruszewacza po dwóch delegatów. Nawzajem komitet główny rozesłał po dwóch swoich delegatów do wszystkich miejscowości, w których jubileusz ten obchodzonym będzie.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola, iż wedle zapatrywań osób z najbliższego otoczenia króla Milana nie ma on zamiaru powracać w najbliższym czasie do Belgradu, owszem chce dłużej niż pierwotnie było w projekcie zabawić nad Bosforem. W tych dniach król był na śniadaniu u c. k. ambasadora.

czuwa w wojsku i tylko, gdy się liczy dwadzieścia i kilka lat wieku.

Przylgnął on do mnie ni ztąd, ni zowąd, a ja pokochałem go prawdziwym sympatyj uczuciem, bo czyż możebnem było nie kochać Palafiego, mimo jego tysiąca wad?

A była to natura, jak wszystkie lekomyślne, otwarta, szczera, potrzebująca poślania i potrzebująca wynętrzania się choćby nawet ze zbrodni, czy występku.

Mieszkaliśmy na jednej ulicy i widywali się prawie ciągle, bo nieraz nieopuszczaliśmy się dniami całemi.

Trzeci pułk, który tworzył jedno dobrane grono przyjaciół, dzielił się jeszcze na podrzędne ściślejszych uczu grupki.

Nierozłącznymi byli Görgö i Bojargrad, Csaki i Seczeni, ja i Palafy.

Otóż raz wpadł on do mnie w skokach i radości, wołając.

— Czy ty wiesz, co się stało? — Jakże ten czas prędko leci w tym pułku! w tym Peszcie! Zdaje mi się, że to wczoraj rano czytaliśmy list Görgögo a wczoraj wieczór pili zdrowie kłęczącej u stóp ołtarza w Temeswarze, Zofii Felső, a to temu już tak dawno. Wiesz co?

I znów nie dając mi przyjść do słowa, wołał:

— A czy ty znasz tę śliczną wille, którą widać z naszych koszar, co to ma tę terasę z pysznymi kolumnami? co leży przy alei lipowej, gdzie cały Peszt paraduje w po południowych godzinach?

— Willa Irena! — zawołałem.

— Od dziś już willa Görgö — podchwycił Palafy — kupił ją hrabia dla swej młodej żony i ofiarował jej miasto brylantów, które łyzy przynieszą.... Zazdroszczę Görgömu, który może sobie pozwolić, nie

tylko zbytku ożenienia się bez feniga, ale nadto robi królewskie ślubne polarki.... Ale nie na tem koniec, wszak to dziś upłynęło trzy miesiące od ślubu i Görgö wraz ze swoją żoną lada chwila zjeżdża, osadza ją w tym czarownym pałacu, a sam obejmuje dowództwo pułku Nieuwierzys jak się cieszę, że zobaczę tę kobietę, z którą wiązałem wspomnienia tej pierwszej uroczej młodości, tyłu psot! tyłu figlów! tyłu marzeń! Bo ileż to razy ja jej przysięgałem na łódce, porywanej przez fale Berzawy, czy to na górach Szerony, że ona moja być musi, a miałem lat wtedy czternaście....

Chciałem coś mówić, ale Palafy nie dał mi przyjść do słowa.

— Zbieraj się i chodź ze mną! — wołał — pójdziemy obejrzyć willę Görgö, do której już poprowadzono konie hrabiego, pójdziemy zobaczyć, jakie to gniazdo usła dla najpiękniejszej z gór Szerony Diany, ten stary szczytliwie? Przecież nas wpuszcza, jako oficerów trzeciego pułku, a może....

— Może co? może!

— Może i Görgowie zjechali, bo Bojargrad dostał list jeszcze onegdaj, że już są w Wiedniu z powrotem z Włoch.... może.... No chodź! chodź czempredzej! Umieram z ciekawości, jak to się urządza mieszkanie dla kobiety, króla ma być żoną pięćdziesięciokilkuletniego pułkownika trzeciego pułku, jak to wyglądają pokoje kobiety, której za ciasno było wśród wzgórz Szerony i na dolinie Berzawy? Chodźmy!

Wybiegliśmy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zajęcie Kerenu przez Włochów.

O zajęciu Kerenu, które Włochy zawdzięczają energii i odpowiedniej taktyce komendanta wojsk w Massawie, podaje rzymski korespondent *Koeln. Ztg.* zajmujące szczegóły. Opanowanie tej miejscowości wywarło także wpływ na politykę parlamentarną Izby włoskiej, która po czynnie dokonanym widziała się zniewoloną przyznać wykreślony przedtem kredyt, jakiego żądał minister wojny.

O dziejach przygotowania tej wyprawy i przyczynie przyspieszenia zajęcia, pisze wspomniany korespondent:

Barambaras Kafel, który udawał z początku szczerego sprzymierzeńca Włoch, i w imieniu tego państwa miał w posiadaniu Keren, porozumiał się z Ras Alulą, byłym naczelnym wodzem wojsk zmarłego Negusa, ażeby z nim wspólnie zająć Asmarę. Stosownie do umowy, miał Ras Alula wyruszyć od południa z wojskiem i połączyć się z siłą zbrojną Barambarasa Kafel pod Asmarą, gdzie się znajduje załoga Debeba, sojusznika Włoch. O zmoście tej dowiedział się wcześniej komendant włoski w Massawie i postanowił szybkim działaniem zniweczyć zamach Barambarasa.

General Baldissera zarządził jeszcze w dniu 26go maja zajęcie wszystkich dróg wiodących do Kerenu. W dniu 27 maja wyruszył oddział z 1000 ludzi pod dowództwem majora Eykarta; oddział ten miał jedną baterię artylerii z 6 dział górskich, jedną kompanię wojsk krajowych, prowadzoną przez kapitana Rubiola, mały oddziałek znajdujących okolicę ludzi dla zwiadow, pół kompanii sanitarnych i nareszcie kilkuset z nieregularnych wojsk krajowców z 260 wielbłędami. Dnia 29 maja skoncentrowała się druga kolumna pod dowództwem majora di Majo. Kolumna ta składała się z batalionu krajowców pod dowództwem majora Marro-ne, z oddziału górskiej artylerii z jedną mitralieżą i z czterech hord wojsk nieregularnych, w ogóle siła jej przedstawiała tak-że tysiąc żołnierzy zdolnych do boju. Równocześnie przesłano rozkaz Debebowi, ażeby ze swoimi 2.000 ludzi wyruszył na do-linę rzeki Anseba w kierunku Kerenu. Szło o niedopuszczenie połączenia się sił Ras Aluli z kohortą Barambarasa Kafel.

Dnia 1 czerwca napotkała kolumna majora Eykarta oddział wysłany na zwiady Barambarasa i wzięła wszystkich jeńców. Z innej strony Debeb spotkałszy pod Za-zega oddział 150 ludzi Barambarasa Kafel, zabrał go do niewoli rozbiorczy. Nazajutrz, dnia 2 b. m. stanęły rano obie włoskie ko-lumny pod Kerenem. Debeb przybył we dwie godziny później. Po kilku godzinach zwłoki i niezdeterminowania, Barambaras Kafel widząc się osaczonym i odciętym, pod-dał się bez jednego wystrzału. Odesłano go jako jeńca z pięciu głównymi jego dowódcami do Massawy. W Kerenie pozostał na załodze kapitan Rubiola z czterema działami górskimi i kompanią regularnych wojsk z krajowców. — Keren położone jest o 1360 metrów nad poziomem morza, na wylocie abisyjskiego płaskowzgórza. Przestrzeń ró-wna zajmuje 6 kilometrów wzdłuż a 3 kilo-metry szerokości. Z powodu wysokiego po-łożenia i otaczających gór posiada miejscowość ta klimat zdrowy, przewiew i chłód od górskich okolic.

KRONIKA

Lwów 15 czerwca.

— **Wspaniałego dzieła** Monarchia Austro-Węgry w słowie i obrazie wyszedł ze-szyt 86, tomu „Styrya“ trzeci, zawierający dal-szy ciąg artykułu Fr. Ilwof „Obrazy Styryi“, artykuł hr. G. Wurmbranda i Fr. Pichlera „Przedhistoryczne czasy Styryi“, oraz początek artykułu M. Mayera „Dzieje Styryi“. z licze-niemi pięknymi ilustracjami.

— **W c. k. zakładzie** oenologicznym i pomologicznym w Klosterneuburgu pod Wied-niem, kurs zimowy rozpocznie się d. 1 paź-dziernika. Do zakładu mogą być przyjmowani młodzieńcy, którzy z dobrym postępem ukończyli cztery klasy gimnazjalne lub realne. Zakład przygotowuje uczniów na zarządców winnic, piwnicznych, starszych ogrodników i nauczycieli szkół gospodarczych. Szczegółowych programów udziela na żądanie dyrekcja zakładu.

— **Wycieczka do Podhorzec**, urzą-dzana przez stow. rękodzielników lwow. „Gwia-zda“, odbędzie się w niedzielę 7 lipca b. r. Tym razem jak już donieśliśmy obrano drogę przez Złoczów i Sasów. Korzystając z uprzej-mości właściciela fabryki papieru w Sasowie Weisera, uczestnicy wycieczki zwiędzą ta-kożdy, poczem podwodami udadzą się do Podhorzec, dla zwiedzenia pamiątek. Dla wy-gody uczestników, Wydział Stowarzyszenia czyni starania o uzyskanie osobnego pociągu,

do czego wszakże koniecznym jest wczesne zgłoszenie się, ponieważ liczba biorących udział będzie ograniczoną.

Koszta podróży tam i na powrót kolejną do Złoczowa wraz z podwodami wynoszą 2 zł. 30 ct. od osoby. Zgłoszenia przyjmują się do dnia 29 czerwca b. r. w biurze stow., ulica Franciszkańska l. 7 gdzie również dowiedzieć się można bliższych szczegółów, które później ogłoszone zostaną. Biletów nabyć można także w handlu pp. Abrysowskiego i Stachewicza, Rynek u p. Fr. Głodzińskiego ul. Kopernika, J. Goldy w Banku hipotecznym.

— **W stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała“** odbę-dzie się jutro, w niedzielę zabawa towarzyska ogrodowa połączona z przedstawieniem amato-rskim, w ogrodzie własnym stowarzyszenia przy ulicy Mickiewicza l. 28. Program: O godzinie 4 po południu rozpoczyna się tańce, gry i roz-maita zabawy towarzyskie, o godzinie 8 nastę-pi przedstawienie amatorskie. Rozpocznie: „Po-dejrzana osoba“, komedia w 1 akcie Stanisła-wa Dobrzańskiego. Następnie „Werbel domowy“, obrazek ludowy w 1 akcie ze śpiewami i tań-cami Gregorowicza. Zakończy Mazur błękitny, odtajniony przy oświetleniu bengalskim. Ka-pela Towarzystwa „Harmonii“.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono cztery mosiężne pipy do rur łazienkowych war-tości 24 zł. Zgubiono damski zegarek, re-montoar kryty z tulskiego srebra, z niklowym łańcuszkiem, wartości 14 zł; złotą dętą bran-soletę szafirowo emaliowaną, wartości 30 zł, dnia 10 b. m. na parterze; zł. dętą broszkę z perełką na gwiazdce, czarno i niebiesko ema-liowaną, z kutasikiem i zielonym kamyczkiem; laskę trzeźnową brązową z jelenią rączką; na Żółkiewskim zastawiono kartkę banku hipote-cznego na srebrny zegarek. Zapomniano w jakiejs dorocznej tureckiej chustkę czerwoną w palmy, z małymi frendziami wartości 100 zł. Znalezione metrykę chrztu Antoniny Pe-tryszyn ze Lwowa; 10 kluczyków na kółku, na ulicy Wałowej; okulary w blaszanym futera-le, na pl. Krakowskim.

— **Z obserwatorium** c. k. szkoły po-litechnicznej we Lwowie, dnia 15 czerwca 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr przeważnie półno-cny, niebo w części zachmurzone a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +23.8°C, najwyższa +33.4°C, najniższa +16.8°C w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę; dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na wysepach Szełandzkich; zwyż-ka 770 do 765 w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godzi-ny dnia 15 czerwca b. r.: Wiatr z północne-go wschodu, średnia temperatura doby bez zmiany, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne i skłonne do burzy; deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **W Gorlicach** urządza zawiązany w tym celu komitet. w wigilię św. Jana dnia 23 b. m. „Wianki“ na rzecę Ropie pod Soko-łem. W program zabawy wchodzi: popis ka-peli; ze zmrokiem puszczenie Wianków z ogni sztucznych; chóralne śpiewy wieśniaków z Uś-cia Ruskiego ze współudziałem ks. Obuskie-wicza; ognie sztuczne na lewym brzegu Ropy; obraz z żywych osób, przy oświetleniu ogniem bengalskim i na zakończenie oświetlenie lasku ogniem bengalskim. Cena dobrowolna; dochód przeznaczony na cel dobroczynny.

— **Zjazd do kopalni wielkich u-** rządza w dniu św. Piotra i Pawła, t. j. 29 b. m. p. L. Windakiewicz. Kopalnia będzie rzęsiście oświetlona a nadto urozmaica pobyć publiczno-ści w kopalni ognie sztuczne, „jazda piekielna“ i tańce w wielkiej podziemnej sali balowej. Po-nieważ w jednym dniu tylko 400 osób w dwóch oddziałach po 200 osób zwiedzić może kopal-nię, dlatego biletów tylko w Krakowie w han-dlu delikatesów J. Miki (Rynek gł.), oraz u przedsiębiorcy w Wieliczce nabyć można. W dniu zwiedzania zaś nie będą już bilety wcale sprze-dawane, a przy kasie wydawane będą tylko poprzednio zamówione i zapłacone i to jedynie po dokładnem wylegitymowaniu się interesowa-nego. Cena biletu dla jednej osoby 2 zł. 50 ct. bez zjazdu i wyjazdu machiną parową. Bilet dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machi-ną parową 2 zł. 80 ct. Wejście i zjazd do ko-palni odbywa się o godzinie 1 i o godzinie 1½ po południu. Pociąg osobowy odchodzi z Kra-kowa do Wieliczki o godzinie 11 minut 15 przed południem, a z Wieliczki do Krakowa o godzinie 6 minut 55 wieczorem.

— **Prof. dr. Adamkiewicz** w Kra-kowie otrzymał z najbardziej kompetentnej stro-ny chlubne uznanie i dzielne poparcie swej no-wej teorii o ucisku mózgowym, jaką ogłosił przed kilku laty. Teoria jego zainteresowała bardzo cały świat naukowy medyczny, licznych znalazła zwolenników, ale i również licznych przeciwników. Najcięższym oponentem przeciw

nauce Adamkiewicza był znany całemu światu prof. Bergmann z Berlina, antagonistą Macken-ziego. Obecnie spór o teorye Adamkiewicza mo-żna uważać za ukończony, gdyż jedna z naj-wyższych powag naukowych, dr. Ed. Albert, radca dworu, profesor chirurgii przy Uniwer-sytecie wiedeńskim, w piśmie *Klinische Zeit-und Streitfragen* stanowczo stanął po stronie nauki Adamkiewicza i zupełnie obalił wszystkie zarzuty Bergmanna.

— **Agenci emigracyjni.** Czytamy w *Czasie*: Ekspozytura policyjna w Oświęcimie okazała się w skutkach bardzo potrzebną i po-żyteczną. Jak nam donoszą, udało jej się wy-kryć nową bandę chłopów i żydów, którzy za-jmowali się wysyłaniem włościan galicyjskich i Słowaków do Ameryki, wytknąwszy emigran-tom nową drogę na Nowy Targ, Chabówkę, Wielką Polankę i Oświęcim. Jako drastyczny przykład wystarczy przytoczyć, że od 4 Słowa-ków szajka ta wyłudziła 101 zł. w drodze z Nowego Targu do Wielkiej Polanki. Sąd w O-święcimie prowadzi śledztwo, ponieważ niektó-rych członków tej bandy aresztowano, a mię-dzy nimi Jakóba Piętkę, przewodnika wy-chodźców.

— **Pożar lasu.** W gminie Hryniawa, powiatu kosowskiego, zniszczył pożar 30-mor-gowy obszar lasu. Przyczyna nie mogła być dotąd zbadaną.

— **Piorun** przedwczoraj wieczór pod-czas gwałtownej burzy w Krakowie, uderzył w wieżę ratuszową od strony Sukiennic, lecz tylko mur porysował. Dwaj przechodnie, znajdujący się w pobliżu, doznali ogłuszenia i upadli na ziemię nie poniosłszy zresztą szwanku. Oprócz tego w innych stronach miasta padło kilka pio-runów, które jednak znaczniejszej szkody nie rzuciły.

— **Sensacyjne morderstwo** — pi-sze czerniowiecka *Gaz. Polska* — którego mo-tywów szukać należy w opłakanych stosunkach naszego ludu, miało miejsce we wtorek, po-południu, w Dubowcach, powiatu kołomyjskiego. Pięciu tamtejszych włościan od długiego czasu pałało chęcią zemsty na miejscowym żydzie Mi-szulimie Sokalu, który rzekomo doprowadził ich doędzy lichw. Włościanie ci we wtorek po południu spotkali znenawidzonego lichwia-rza, gdy jechał gościńcem. Zatrzymali konie, ściągając Sokala z wozu na ziemię i motykami od kukurudzy poczęli go okładać po głowie i całym ciele. W obec przemagającej siły Sokal nie mógł się bronić, rany zadawano coraz cięż-sze, kafiże krwi potworzyły się na drodze. W końcu pożałowania godna ofiara zemsty pod ciężkimi ranami wyzionęła ducha. Sprawy morderstwa bynajmniej nie myśleli czynić zeń tajemnicy. Natychmiast po dokonanej fackie przybyli sami do Czerniowic i dobrowolnie oddali się prokuratury państwa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w War-szawie Tadeusz Krzymuski, przeżywszy lat 88. Żołnierz z r. 1830, zmarły spędził większą część życia swego na wsi, jako właściciel dóbr ziemskich Kruszyn na Kujawach. Do służby o-bywatelskiej zawsze gotów, sprawował także przez długie lata urząd honorowy sędziego po-wiatowego w Brześciu kujawskim. Żywoć jego był pełen cichych ale wysoko cenionych za-sług. W zmarłym traci ojca profesor uniwer-sytetu Jagiellońskiego dr. Edmund Krzymuski.

W Jachimierzu, w Sanockiem, pani Marya z Ostaszewskich Grotowska w 85 roku ży-cia Zmarła była siostrą p. Teofila Ostaszew-skiego, właściciela Wzdowa, a matką p. Gro-towskiego pośta do Rady państwa.

— **Leopold Horowitz**, znakomity war-szawski portrecista, otrzymał w Paryżu wielki złoty medal za portret księżnej Sapieżyny, wy-stawiony w „Salonie“. Wiadomość o tem od-znaczeniu, nie pierwszym i nie ostatniem, jakie Horowitz zdobywa, będzie niewątpliwie mile po-witana przez licznych wielbicieli talentu tego artysty.

— **Pani Zofia Kowalewska**, dr. fil., która niedawno otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie matematycznym Akademii francuskiej, mianowana została zwyczajnym profesorem ma-tematyki (katedra dla wyższej analityki) przy Uniwersytecie w Sztokholmie.

— **Miasto Kałuszyn** w Królestwie, liczące około 6000 mieszkańców, dnia 13 b. m. od rana stało w płomieniach. W południe pa-lił się kościół farny.

— **Piękną uroczystość** obchodzili w niedzielę Polacy, w Berlinie zamieszkali, uro-czystość otwarcia placu gry i zabawy dla dzie-ci polskich. Miejsce to wynajęte przez „Towa-rzystwo obywateli“ jest rodzajem ogródka, z kilkoma altankami, które na tę uroczystość przybrano w chorągiewki o barwach krajowych. Na uroczystość tę, pierwszą może w Berlinie, pospieszło około 150 osób dorosłych i 100 dziatwy; nie omieszkał także przybyć posłowie pp. Cegielski, Grabski i Kościelski. Krakowia-ka przemaszerowały dzieci, przybrane w stroje odświętne, przez ogródek, poczem ustawiły się przed altanką, w której zajęła miejsce pani Kościelska. Tutaj odśpiewano chórem jedną pieśń, następnie inne śpiewy i deklamacye, któ-re wypadły ku ogólnemu zadowoleniu i zbudowaniu i świadczyły, że byle chęci nie brakło

to i na obczyźnie dzieci polskie nie zapomną języka ojczystego. Pani Kościelska rozdała mię-dzy dziatwę różne nagrody i zachęcała je do pracy, pilności i pielęgnowania języka ojczy-stego.

— **Sędziwy wiek.** We Wrześni, w Po-zańskim, umarła w sobotę 8 b. m. najstar-sza obywatelka miasta, Jackowska, która dzień przedtem skończyła 100 lat. We wsi Ramutów-ce zaś, w gubernii płockiej, żyje dotąd staru-szka Teresa Lemanowska, licząca obecnie 120 lat i 8 miesięcy a ciesząca się czerstwem zdro-wiem i dobrą pamięcią.

— **Wielkie roje szarańczy** pokaza-ły się w zeszłym tygodniu w okolicy Gdańska. Przelatywały one z zachodu ku wschodowi. Ma-to być zapowiedzią wielkich upałów.

— **Kolonia polska w Azji.** Mało komu zapewne wiadomo, że w pobliżu Stambu-łu, ale już z tamtej strony Bosforu, w Azji Mniejszej, istnieje kolonia rolnicza, zwana A-dampol, a zamieszkała wyłącznie prawie przez Polaków, zabłąkanych różnemi czasami pod berko-tureckie. Kolonia ta liczy obecnie około 150 dusz, samych prawie biedaków, zmuszonych w krawym pocie czoła zdobywać chleb dla siebie swych dzieci i rodzin. Ale bo też warunki e-gzystencji są tu nie do uwierzenia ciężkie. Rola skalista, nieurodzajna, lasy do szczytu prze-trzebione; z wiosną wznoszą się mgły z obu mórz, a osiadając na kwiecie, niszczą plód zbo-ża i drzew owocowych. Nadto co parę lat pa-da tu bytło skutkiem grasujących peryodycznie chorób (księgosuszu i karbunkułu), a nieraz też i wilki niemiłe szkody w dobytku koloni-stów wyrządzają. Nakoniec, pomimo bliskości Stambułu, zbyt produktów bardzo jest utrudnio-ny, skutkiem braku drogi do najbliższej stacyi „Bejkos“, nad Bosforem położonej. Mimo tak wielkiej biedy, koloniści w Adampolu nie opu-szczają rąk, lecz owszem myślą nawet obecnie o założeniu szkoły dla swych dzieci. Nauczycie-la już wyszukano, w osobie pana B., idzie te-raz tylko o odpowiednie jego uposażenia. Nie mając po temu żadnych prawie środków, koloni-ści zwrócili się z prośbą o pomoc do p. Sta-nisława Czarnowskiego, znanego publicysty, a obecnie kierownika biblioteki i muzeum w Kon-stantynopolu. Ufają oni, że przy jego pośredni-ctwie, oraz dzięki ludziom dobrej woli, znajdą się jakie takie fundusze, któreby pozwoliły szko-łę choć przez rok jeden utrzymać i dzieci choć eokolwiek poduczyć. Wójtem gminy w Adam-polu jest p. Ludwik Biskupski. Adres p. Czarnowskiego opiewa: „Constantinople. Maga-sin Fraget. Passage du Tunnel. Pera“.

— **Wieżę Eiffel** zwiedzał we wtorek książę Walii z rodziną. Inżynier Eiffel, twórca wieży i prezydent wystawy Berger, towarzyszy-li dostojnym gościom. Oboje księstwo Walii z córkami dotarli aż do trzeciej platformy, nato-miast obaj synowie księstwa, Albert i Jerzy, podążyli aż na sam szczyt wieży, gdzie jest zatknięty sztandar francuski.

— **Trzęsienie ziemi** dało się uczuć w piątek po południu w Brest, a towarzyszył mu głuchy łoskot podziemny. Tego samego dnia miały także miejsce silne wstrząśnienia w Madrycie oraz w miejscowości andaluzyjskiej Jaen.

— **Ofiary sportu.** Z Katanii donoszą, że dwaj podróżni amerykańscy, pomimo odrad-zania przewodników, weszli na Etnę podczas silnego wiatru i zniknęli. Klub alpejski w Ka-tanii wysłał niezwłocznie przewodników dla odszukania podróżnych, dotąd wszakże na ślad ich nie trafiono.

— **Tajemniczy zbrodniarz** w Lon-dynie, nazywany „Jankiem rozpruwaczem“ o którym głucho było kilka miesięcy, znowu za-znaczył swe istnienie ohydny czynem. Dnia 6 b. m. w parku Battersee znaleziono za-kazkiem zawiązaną ze szczątkami zwłok ludzkich, które niewątpliwie należą do pokaleczonego tru-pa kobiety, wydobytego przed kilku dniami z Tamizy. W toku poszukiwań policyi w celu rozwiązania ohydnej zagadki, zwrócono jej uwa-gę na pewną ważną okoliczność. Oto na trzy dni przed wyciągnięciem owych zwłok ludzkich otrzymało biuro policyjne w dzielnicy White-chapel list, który podpisany był słowami: „Jack Rozpruwacz“ i zapowiadał że piszący postano-wił „podjąć na nowo w tych stronach swe o-peracye“. Na czele listu były słowa: „Nie u-marł, żyje“. Chwilowo na ten list nie zwróco-no uwagi, ale przypomniano sobie o nim na wiadomość o znalezieniu zwłok zamordowanej kobiety. Później zaś nadszedł nowy list który brzmiał: „Widzę żeście znaleźli szczątki. Czem się to dzieje, że nie możecie mnie ująć? Szukaj-cie nowych szczątków“. I ten list nosi podpis: „Jack Rozpruwacz“. Policya otrzymała wska-zówki, naprowadzające na domysł, że ofiarą mordu jest młoda kobieta nazwiskiem Fischer z Oxfordu, która przyjechała niedawno do Lon-dynu i starała się tu o służbę.

— **Od uderzenia piorunu** spłonęła przedwczoraj w Nowym Jorku katedra.

— **Strasza burza** szalała dnia 12 b. m. nad Nowym Jorkiem. Wicher obalił wiele domów.

— **Wybuch wulkanu.** Według wie-sci, nadchodzących obecnie z Japonii, w dniach 13 i 14 kwietnia na wyspie Oshima, nastąpił

wybuch wulkanu, przyczem 300 domów runęło a 470 osób zostało zabitych. Setki mieszkańców, przewożąc się łódkami na sąsiednie wyspy, zdołali uciec z życiem. W dniu 11 kwietnia już trzęsienie ziemi rozdzieliło na wyspach dwie miejscowości Nifon i Sikoka, między którymi znajduje się obecnie 1000 stóp długa i 3 stopy szeroka przepaść.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

W fejtynie dziennika praskiego *Hlas Naroda* ukazał się przekład jednego z „Listów z podróży” Henryka Sienkiewicza, a w *Listach niedzielnych* tegoż dziennika przekład obrazka Wincentego Kosiakiewicza p. t. „Pacjentka mojego kuzyna”. W Pradze wyszło jednotomowe dzieło Jelinka p. t. „Odwiedziny u Słowian”, które prawie wyłącznie zajmuje się towarzystwem polskim, podając obszerne sylwetki Bohdana Zaleskiego, Odyńca, Kirkora, Kraszewskiego i innych a przytem kreśląc stosunek zmarłego uczonego czeskiego prałata Sztulca do ks. Lubomirskiego. — *Politik* podał w tych dniach fejtyn p. t. „Dzieje cywilizacji w Polsce” cykl obrazów Jana Matejki. — *Politik* zamieścił w tych dniach w fejtynie obrazek z życia lwowskiego p. Alberta Wilczyńskiego p. t. „Pan Kazimierz”.

Staraniem naczelnego urzędu archiwów pruskich wyszedł w Lipsku wydany przez p. J. Leksyckiego archiwariusza p. J. Leksyckiego drugi tom najstarszych wielkopolskich ksiąg grodzkich, obejmujący w 2764 zapiskach sprawy sądów ziemskich z ówczesnych powiatów pyzdrowskiego od r. 1390 do 1400; gnieźnieńskiego od r. 1390 do 1399 i kościańskiego od r. 1391 do 1400. Dzieło to zaopatrzone w wyczerpujący rejestr miejscowości i ówczesnych rodzin, rzuca jasne światło na średniowieczny rozwój społeczeństwa polskiego i stanowi cenne źródło pomocnicze dla badacza starożytnego prawa polskiego, heraldyka, geografii i t. d. Podane w tem dziele w oryginale około 350 rot przysięgi stanowią drogienny zabytek języka polskiego z końca XV wieku.

W petersburskim *Wiestniku Jewropy* prof. Kariejew zamieścił artykuł o reformach w Polsce z XVIII wieku.

W Filipopolu ukazała się obszerna chrestomatya bułgarska, w której pomieszczono następujące przekłady z języka polskiego: Wyjątki z „Konrada Waleńroda” (Obiór, Uczta wraz z pieśnią Wajdeloty), początek i koniec „Pana Tadeusza”, wyjątek z II części „Dziadów”, dalej „Janko muzykant” Sienkiewicza i tegoż „Baśń o wilku i koźle”. Przekład dokonał p. Kosiakow, który kształcił się na Uniwersytecie lwowskim. Tłumacz dodał nadto obszerne biografie Mickiewicza i Sienkiewicza.

— **Ustawy o ubezpieczeniu robotników** od wypadków, z objaśnieniami dr. Aleksandra Małaczynskiego, wydać wkrótce nakładem Związku drukarni we Lwowie.

Stacje ornitologiczne w Galicyi.

Przedwcześnie zgasył Arcyksiążę Rudolf był nie tylko znamienitym myśliwym, lecz zarazem pierwszorzędnym znawcą rodu ptasiego. Prześliczne muzeum, które pozostało, to zbiór trofeów Jego myśliwskiego życia, a piękne sylwetki treści ornitologicznej zawarte w dziele Arcyksięcia „Jagden und Beobachtungen”,¹⁾ świadczą nie tylko o nader bystrzym zmyśle spostrzegawczym i rozległej wiedzy na polu ornitologii, ale też odkrywają znakomity talent malowania wdzięcznych obrazków przyrody, wycieniowanych nieraz z tą subtelnością spostrzeżeń, jaką chyba w pismach Brehma spotykamy. Oddany z całą namietnością ulubionej ornitologii wspierał Arcyksiążę poruszoną w roku 1882 myśl założenia w Monarchii stacji ornitologicznych i zajmował się wielce ich rozwojem; stacje te bowiem zakreśliły sobie zadanie zbierania różnorodnych spostrzeżeń w świecie ptasim, głównie zaś śledzić miały wędrówki tych skrzydlatych podróźników, by na podstawie wieloletnich badań rozwiązać niejedną nierozwiewioną jeszcze zagadkę, jakich pełno i w świecie ptaszym spotykamy. Ten był powód założenia licznych stacji ornitologicznych, rozsiansych po szerokim obszarze Monarchii, zespolonych łącznikiem jakim jest komitet do spo-

strzeżeń ornitologicznych obecnie pod prezydenturą Wiktora Tschusi zu Szhmidhofen. Na delegata powołał komitet naszego znakomitego przyrodnika dr. M. Nowickiego w roku zaś zeszyt otrzymał też i ja zaszczytne wezwanie na delegata Galicyi wschodniej, gdzie znając dokładnie stosunki mogłem uczynić trafny wybór osobistości, któreby podjęły czynności na stacjach ornitologicznych, przedewszystkiem w poruczonej mi części wschodniej naszego kraju. Nie będę się tu zapuszczał; w przedstawienie różnych teorii wędrówek ptasich, w których mnogo nierozwiewionych punktów spotykamy, a które chyba długoletnie obserwacje rozjaśnić zdołają, dość jeżeli przywiodę na pamięć tylko niektóre ciekawe fakty, wyjęte z tła niedawnych czasów a przedstawione przez Jego Ekscelencją hr. Dzieduszyckiego na ostatnim zjeździe przyrodników i lekarzy we Lwowie. Czcigodny prelegent zaznaczył w swym zajmującym odczytaniu²⁾, iż w naszym kraju spotykamy od czasu do czasu niezwykle gości skrzydlatych, przybyłych z krain północnych, Azji środkowej i północnej Afryki, podczas gdy wędrownicy z Ameryki, nawiedzający kraje zachodniej Europy, u nas się nigdy nie pojawiają. Są gatunki, które prawdziwy najazd na nasz kraj urządzają, ale jak spadły z nienacka tak niktą nagle z naszych obszarów. Tak zjawili się w roku 1883 od 19 do 27 września niemal w całej Galicyi od Krakowa aż do Podwołoczysk liczne gromady pelikanów, których okazałe postacie zdobiły wspaniałe muzeum im Dzieduszyckich. Ale rzecz dziwna. Jak nagle przybyły, tak nagle znikły, by dopiero w r. 1886 po raz wtóry głównie w okolicach nad Prutem zagościć, skąd też jedyny okaz pelikana małego (*Pelecanus minor*) zamieszkującego północną Afrykę, pochodzi i uzupełnia w muzeum trójcę pelikanów, poznanych w kraju naszym.

Bardziej ciekawem jest pojawienie się kaczki ohar (*Anas tadorna*) gnieżdżącej się w norach ziemnych na wybrzeżach morskich Europy, Azji północnej i Afryki. Małe stadko zleciało do nas w r. 1887 dnia 18 listopada koło Siedziejowa, podczas gdy pod Malechowem ubito jedną sztukę, która znalazła swe miejsce w muzeum.

Kaczka Kozarka (*Tadorna casarica*) jedyny okaz muzeum im. Dzieduszyckich, schwytana w r. 1887 w Huszczu na Sanie zamieszkuje środkową Azję aż do Amuru dalej Kaukaz i Azję mniejszą, zalatuje jednak do Grecyi a nawet do Hiszpanii. Niemniej rzadkiem zjawiskiem jest mewa siodłata (*Larus marinus*) mieszkanka morskich wybrzeży krajów północnych, zabita na Jarynie stawie do Janowa należącym, znalazła swe umieszczenie w muzeum. W okolicy Sapohowa na Podolu zjawił się sep ścierwnik (*Neophron perenopterus*) zamieszkujący północną Afrykę, południową Europę a nawet gnieżdź się po skałach nad Dniestrem w gubernii podolskiej, zbaczony w r. 1886 żył do dnia 26 maja roku zeszłego obecnie zaś w muzeum reprezentuje ród sępi naszego kraju.

Najwięcej jednak rozgłosu zyskały wędrówki pięknego ptaka pustynnika (*Syrhaptus paradoxus*) mieszkańca stepów azyatyckich, którego poraż pierwszy zauważano w Europie w r. 1859 u nas dopiero w r. 1863 kiedy się ukazał pod Brodami a dwa wówczas ubite okazy były pierwsze w muzeum im. Dzieduszyckich. Od tego czasu nie było słyhać u nas o pustynnikach, dopiero w r. 1888 na wiosnę rozpoczęły się jego pierwsze przeloty w okolicy Radziechowa. Dalej widziano pustynniki w różnych okolicach kraju jako w samborskiem, stryjskiem, w Barszczowicach i indziej, najbardziej zaś na południe wysuniętym punkcie, gdzie te piękne ptaki podobnie wiosną widziano, były okolice Mikuliniec po stepach Pantalichy, później jednak znikły bez śladu.

Lecz niemniej krajowe ptaki z nieznanym często przyczyn odbywają u nas wędrówki — dość tu wymienić orzechówkę, która nieraz w wielkich stadach nawiedza okolice, w których jej przedtem nie było. W roku zeszłym zjawili się wielkie ilości srok we wrześniu w okolicach Tarnopola — zaś porą zimową od połowy lutego nawiedziły nasze miasto olbrzymie gromady gawronów które już drugi rok przylatują tu w tak znacznych zastępach a jakkolwiek ich sporo widać po rynku i podwórzach, to rozłożyły one główną kwatery nad stawem gdzie nieraz nieprzeliczona ilość okrywa czernią znaczne przestrzenie.

Obserwowanie tych ciekawych przelotów tak swojskich jak obcych ptaków to jedno z zadań stacji ornitologicznych — obserwacje łatwe i budzące wiele zajęć. Znaleźli się też chętni przyrodnicy, którzy na moje zaproszenie podjęli się według nakreślonych instrukcji robienia spostrzeżeń ornitologicznych. Tak powstała na razie

następujące stacje: W Buczacz pod kierownictwem prof. gimnazjalnego J. Krupy; w Złoczowie prowadzi profesor gimnazjalny Sz. Trusz; w Stanisławowie Dr. Jan Jachno; w Drohobyczu L. Sykutowski profesor gimnazjalny; w Tarnopolu objąłem sam robienie spostrzeżeń. W obec powyższych przytoczonych ciekawych przelotów tak naszego jak z dalekich stron przybywającego ptactwa zdaje mi się być rzeczą zupełnie usprawiedliwioną, byśmy te tłumne najazdy i wędrówki tych skrzydlatych przybyszów śledzili tem bardziej, że kraj nasz będąc otwartym od strony północy i wschodu dozwala im bez przeszkody na przekroczenie granicy.

Wł. Boberski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, 14 czerwca.

Dziś notujemy za 100 klg. loco Lwów Pszenica gotowa 6.65 do 7.15, żyto gotowe 5.70 do 6.—, owies obrocny 6.10 do 6.40, jęczmień — do —, rzepak 11.75 do 12.25, groch 6.— do 8.50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurduza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 12.50 do 13.—

** Targ zbożowy. *) Dnia 15 czerwca 1888 r.

Lwów, pszenica 6.80 do 7.25, żyto 5.70 do 6.—, jęczmień browarny 5.50 do 6.75, owies 6.10 do 6.40, groch — do —, wyka — do —, rzepak 11.75 do 12.25, lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6.65 do 7.15, żyto 5.50 do 5.95, jęczmień browarny 5.75 do 6.50, owies 6.— do —, groch 6.— do 10.—, wyka 6.50 do 7.25, rzepak 11.30 do 12.35 lnianka — do —, konieczna czerwona 48.— do 74.—, konieczna biała 50.— do 60.—, konieczna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 6.60 do 7.10, żyto 4.90 do 5.40, jęczmień 5.— do 6.50, owies 5.50 do 6.—, groch 6.— do 10.—, wyka 6.— do 7.20, rzepak 11.30 do 12.35, lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała 48.— do 59.—, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 6.75 do 7.35, żyto 5.80 do 6.25, jęczmień 6.— do 7.—, owies 6.— do 6.40, groch 6.50 do 11.—, wyka 6.75 do 7.50, rzepak 11.50 do 12.75 lnianka — do —, konieczna czerwona 48.— do 74.—, konieczna biała 31.— do 35.—, konieczna szwedzka — do —, tymotka 20.— do 30.—

Czerniowce, pszenica 6.80 do 7.15, żyto 5.70 do 6.70, jęczmień 5.50 do 6.—, owies 6.— do 6.35, groch 6.— do 10, wyka — do —, rzepak 11.— do 12.20, lnianka — do —, konieczna czerwona 65.— do 68.—

Kraków. Pszenica 7.65 do 7.85, Żyto 6.70 do 6.80, Jęczmień 6.60 do 7.—, Owies 6.75 7.—

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od — do — zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów — do — zł.

Pszenica w pięknym gatunku z dostawą gotową znajduje odbiercę. Ruch handlowy zaczyna się powoli ożywiać.

*) Przedruk wzbroniony.

* Kolej Karola Ludwika. Od 1 stycznia do 31 maja b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 2,491.056 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 634.572 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 110.021 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadow 29.603 zł. — ct., ogółem 3,265.252 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 2,364.297 zł. — ct., na drugiej 516.162 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 104.403 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadow 25.249 zł. — ct., ogółem 3,010.111 zł. — ct. Od 1 do 10 czerwca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 169.556 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 50.393 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.694 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadow 1.525 zł. — ct., ogółem 228.168 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 185.185 zł. — ct., na drugiej

46.316 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 9.076 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadow 1.985 zł. — ct., ogółem zaś 242.562 zł. — ct.

OSTATNIA POCZTA

Posiedzenie komitetu centralnego przedwyborczego dla Wschodniej Galicyi odbędzie się dziś, w sobotę, we Lwowie, w gmachu Tow. kredytowego ziemskiego.

Na dzisiaj również zostało zwołanem posiedzenie komitetu centralnego przedwyborczego dla Zachodniej Galicyi w Krakowie w gmachu Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

Ścisłszy komitet przedwyborczy miasta Lwowa uchwalił wczoraj zwołać walne zgromadzenie wyborców na dzień 18 b. m. (wtorek) godz. 7 wieczorem, i zaprosił na nie dotychczasowych posłów celem złożenia sprawozdania, ewentualnie kandydowania, wzywając zarazem także innych chcących kandydować aby się zgłosili.

O przyjeździe Najj. Pana do Monachium donoszą z tamtąd:

Na dworcu kolejowym oczekiwali przybycia Monarchy ks. Leopoldem był mundurze swego austriackiego pułku artylerii, księżna Gizela z obiema swemi córeczkami, ks. Ludwik, c. k. poseł ks. Wrede, prezydent policyi i wielkie tłumy publiczności, między którymi znajdowało się wielu poddanych austriackich. Najj. Pan był ubrany po cywilnemu. Przywitanie z księżną Gizelą, z księżniczkami i ks. Leopoldem było niezwykle serdeczne. Monarcha podał ramię księżnej Gizeli, udał się przez salon królewski do powozu i odjechał do pałacu ks. Leopolda. Najj. Pan powróci jutro do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik udał się z Monachium do Posenhofen.

P. Minister wojny generał Bauer powrócił przedwczoraj z Güns do Wiednia.

Dzisiaj zostanie otwartą Najw. reskryptem trzecia sesja obecnego okresu prawodawczego Sejmu węgierskiego. Sesja będzie odroczoną dnia 17 b. m. do 12 października.

Szacha perski opuścił przedwczoraj Berlin udając się najpierw na wystawę do Kasel, zkąd pojedzie do Essen, celem zwiedzenia fabryki Kruppa, a stąd uda się do Belgii. W początkach lipca spodziewają się go w Londynie, gdzie wspaniale ma być podejmowany i weźmie udział w wielkich manewrach floty angielskiej.

Oficyalna prasa berlińska zapewnia, że odwiedziny szacha w Berlinie pozbawione były cechy politycznej a Niemcy pragną jedynie zapewnić poddanym swoim gościnę w Persyi; zresztą Niemcy nie myślą wtrącać się do spraw Persyi, lubo wiedzą, że Rosya dąży do zapewnienia sobie zwierzchnictwa nad Persją tak, jak to uczyniła z Bucharą.

Fremdenblatt potwierdza, iż pierwsze posiedzenie Delegacji odbędzie się dnia 22 b. m. w sobotę, a nazajutrz w niedzielę przyjmie Najj. Pan członków Delegacji, najpierw węgierskiej, a po niej austriackiej. Ministrowie zaliczawszy Tisza, Weckerle i Fejerwary, przebywać będą przez czas trwania posiedzeń Delegacji w Wiedniu. Do czasu telegrafują, iż obrady będą dłuższe, a zapewne ważne, bo stosunki się pogorszyły, lubo bezpośrednio nie grozi żadne zawiązanie. Niemniej jednak okazują się dalsze uzbrojenia koniecznymi, równie jak konieczną jest wielka ostrożność i takt w unikaniu wszelkich dyskusyj drażliwych, żeby pokojowej pracy polityki Mocarstw sprzymierzonych nie utrudniać.

Pester Lloyd zapewnia, że pogłoski o zwiększonych żądaniach Ministerstwa wojny, opierają się na dowolnych kombinacjach. Prawdą jest tylko, że zajdzie potrzeba nieznanego zwiększenia wydatków z powodu nowej ustawy wojskowej.

Rokowania między czeskimi a niemieckimi komitetami wyborczymi w sprawie powrotu posłów niemieckich do Sejmu czeskiego, toczą się obecnie głównie w staroczeskiej *Politik*, która usilnie stara się doprowadzić do skutku porozumienie i otwiera swoje łamy dla głosów stronnictwa niemieckiego. Z polemiki i dyskusyi, jaka się

¹⁾ Wyjątki podał w roku zeszłym *Gazeta Lwowska*.

²⁾ Odczyt drukowany w *Lwocu* N. 8 r. 1888 tudzież w *Gazecie Narodowej*.

na temat ten wywiązała, wynika, że co do żądań Niemców, dotyczących odgraniczenia według narodowości kurji, senatów wyższych sądów krajowych, rady szkolnej krajowej, utrzymania szkół i t. p. — możliwe są ustępstwa ze strony Czechów; jako ostateczny punkt sporu, pozostaje, wyłączne zaprowadzenie języka niemieckiego w sądach, mianowicie w okręgach niemieckich i mieszanych.

Z Jaworzna, pod Szczakową donoszą do *Czasu*, iż ciągle jeszcze trwa bezrobocie 1100 górników w tamtejszych kopalniach węgla braci Gutmanów i Springera. Interwencya starosty, który starał się nakłonić strejkujących do podjęcia pracy, okazała się dotąd bezskuteczna. Świątkujący zachowują się spokojnie.

Z Borna morawskiego donoszą, iż każdej chwili spodziewają się tam wybuchu bezrobocia robotników tkackich. Przedwczoraj wieczorem 3000 robotników, należących do różnych gałęzi tkactwa, uchwaliło zażądać ograniczenia dziennej pracy do 9 godzin i podwyższenia płacy o 20 proc. grożąc, w razie nieuwzględnienia ich żądań, powszechną bezrobocię.

Namiestnik Alzacyi Lotaryngii, książę Hohenlohe został powołany do Berlina i był na posłuchaniu u cesarza.

Z powodu zapowiedzianego przyjazdu do Berlina Kampheevernera baszy dawniej pułkownika pruskiego, obecnie w służbie tureckiej, dzienniki carogrodzkie pospieszają donieść, że nie ma on misji politycznej, a jedynie przybywa w kwestyi czysto techniczno-wojskowej. Generał mianowicie ma zapoznać się z nową bronią niemiecką, o co marszałek Ali-Nizami basza podczas bytności swojej w Berlinie, w imieniu sułtana prosił cesarza niemieckiego.

Wiece katolików w bawarskich, mimo stawiania wszelkich możliwych przeszkód odbędzie się wkrótce w Monachium.

Donoszą z Sofii: Metropolita Klement miał w Sistowie kazanie, w którym wystąpił w gwałtowny sposób przeciw księciu i rządowi, poczem jedna z obecnych osób cywilnych wstąpiła na ambonę i potępiła działanie Klementa, jako antybłgarskie i antychrześcijańskie.

Wedle *Pol. Corr.* rokowania w sprawie zawarcia bułgarsko-serbskiego traktatu handlowego toczą się z tak pomyślnym skutkiem, iż można już w najbliższym czasie spodziewać się podpisania odnośnego układu.

Książę Mikołaj Czarnogórski powrócił już do Cetynii. Tłumy ludności towarzyszyły mu w tryumfalnym pochodzie od granicy aż do Cetynii. Witano go wszędzie z entuzjazmem.

P. Spuller, francuski minister spraw zagranicznych, daje dziś w Paryżu obiad dyplomatyczny, na który zaproszenie otrzymali wszyscy ambasadorowie i posłowie mocarstw zagranicznych.

Minister Constans przyjął delegację fiaków, którzy mieli zamiar wywołać zmowę ogólną. Constans oświadczył komisji związków fiaków, że gotów przyjąć i wysłuchać przychylnie deputację całą, fiakrzy jednak muszą zaniechać wszelkich manifestacji, któreby mogły wywołać zaburzenia. Rząd bowiem, szczególnie teraz, gdy w Paryżu pełno jest cudzoziemców i gości z prowincyi, obowiązany jest niedopuszczyć do żadnych niepokojów.

Według doniesień z Londynu, Gladstone miał drugą już mowę w mieście południowej Anglii, położonem u wybrzeża, mianowicie w Torquay, które z powodu łagodnego klimatu zwiedzane jest szczególnie w zimie. Mowa w ratuszu trwała przeszło godzinę i miała znużyć słuchaczy. Z Torquay właśnie wyjeżdżał Gladstone przed 57 laty po raz pierwszy z ojcem swoim, ażeby ubiegać się o mandat stronnictwa konserwatywnego z Newark. „Czasy zmieniły się — mówią dzienniki — dziś p. Gladstone stał tam jako przewodca postępu”. Przyjęcia zresztą doznał nadzwyczaj sympatycznego.

Rząd angielski, w porozumieniu z miejscowym indyjskim, zarządził tego roku w kwietniu, odebranie władzy naczelnej Kaszmiru z rąk maharadzy Pertab Singha i powierzenie jej radzie regencyjnej. Przeobrażenie to tak dotknęło władzę Kaszmiru, że wystosował do wicekróla Indyi pismo, które według telegramów pism angielskich, kończy się ustępem tej treści:

„Jeżeli mi władza najwyższa odbierze wolność, a ja miałbym pozostać w obecnem

wielce nieszczęśliwem położeniu, to proszę raczej najpokorniej waszą ekscelencję, ażebyś mi wezwał przed oblicze swoje i przeszył mi serce kula, ażeby w ten sposób mi nieszczęśliwego księcia wyswobodzić odrazu i na zawsze z nieznośnej nędzy, pogardy i sromoty.”

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stenlawa, 15 czerwca Pożar zniszczył tu 70 domów. Około 1000 mieszkańców pozostało bez mienia i dachu. Zawiązał się komitet ratunkowy pod przewodnictwem sędziego p. Józefa Ilnickiego.

Sienlawa, 15 czerwca. (Tel. prywat.) Wczoraj około godziny 10tej przed południem wybuchł tu groźny pożar. Spaliło się 73 domów nie licząc pobocznych budynków. Dwieście rodzin czyli 1000 osób bez dachu, ratunek przy obecnej posusze był możliwie szybki. Z pomocą przybyły straża z Jarosławia, Szówska, Wiązownicy i Kostkowa dóbr ks. Jerzego Czartoryskiego. Miasto Jarosław przysłało dwie fury chleba i bułek. Katastrofą zostali wyłącznie prawie dotknięci żydzi, z wyjątkiem czterech katolickich rodzin. Budynki urzędów i kościoły ocalone.

Wiedeń, 15 czerwca. (Tel. prywat.) P. Minister wyznań i oświecenia zamianował starszego nauczyciela szkoły ludowej w Półwsiu zwierzynieckiem Ferdynanda Bodańczyka, inspektorem powiatów szkolnych Wadowice i Chrzanów.

P. Minister sprawiedliwości mianował kandydata notaryalnego w Tarnobrzegu Romana Łapińskiego, notaryuszem w Nisku.

Wiedeń, 15 czerwca. (Tel. prywat.) Sprawa założenia drugiego toru na kolei Karola Ludwika jest w stadium bliskiego rozwiązania. Projekt przedłożony przez dyrekcję kolei na drugi tor z Krakowa do Dembiecy, obecnie poddany jest gruntownemu zbadaniu; równocześnie rozważany jest projekt drugiego toru aż do Przemysła.

Budapeszt, 15 czerwca. Stronnictwo liberalne i umiarkowana opozycja wybrały kandydatów na członków wspólnych delegacji, oraz ich zastępców.

Budapeszt, 15 czerwca. Minister handlu odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelację Irányego, dlaczego nie przedłożył ciała ustawodawczemu reformy taryf kolejowych, dotyczących się przewozu osób według stref, reformy, sięgającej głęboko w stosunki kolejowe, oświadczył, że ta reforma jest tylko zarządzeniem administracyjnym, za które przyjmuje na siebie zupełną odpowiedzialność. Dla rządu była w tej sprawie decydującą nie kwestya finansowa, lecz wpłynęły na jego decyzję specjalne ekonomiczne i cywilizacyjne interesa kraju.

Reskryptem królewskim została wczoraj zamknięta druga sesya parlamentu, a trzecia sesya została na dzisiaj zwolniona.

Berlin, 15 czerwca. (Tel. prywat.) Według wiadomości dzienników z Borna, posłowie rossyjski i austriacki czynili przedstawienia radzie związkowej, względem potrzeby surowszego nadzoru policyjnego nad obcymi w Szwajcaryi.

Kreuzzeitung ostrzega na nowo publiczność niemiecką przed zakupem papierów rossyjskich.

Nordd. Allg. Ztg. występuje w silny sposób przeciw dążeniom partyi liberalnej w Serbii. Jeżeli ta partya życzy sobie zupełnej niezawisłości Serbii, to powinna raczej wspierać politykę austriacką a być przeciwną panslawizmowi.

Berlin, 15 czerwca. Korespondencya z Petersburga, zamieszczona w *Polit. Nachr.*, wskazuje na carskie rozporządzenie z grudnia roku zeszłego, zawarte w najnowszym rossyjskim zbiorze ustaw, a dotyczące się budżetu wojennego od roku 1889 do roku 1893, na które to rozporządzenie, mimo jego ważności, nie zwróciło uwagi dziennikarstwo zagraniczne, a pomiędzy niem także dziennikarstwo niemieckie. Podstawą przyzwolonych na najbliższe cztery lata kredytów jest preliminarz na r. 1888 z kwotą 211 milionów, do czego jednak co roku doliczyć należy kwotę, jaka została oznaczoną w dawniejszym, nigdy nie ogłoszonym ukazie z dnia 13 maja 1888, tak, że kwota ogólna jest nieznana. Najnowsza publikacya zdaje się mieć na celu przypodobienie opinii na dalsze rossyjskie operacye finansowe. Jeżeli rząd rossyjski tą publikacją chciał wykazać pokojowe swe zamiary i rozprzeżyć wszelkie obawy, jakie wywołały zostały ogłoszeniem zeszłorocznego rozporządzenia co do *virement* kredytów, to należało otwartość swą posunąć jeszcze dalej i ogłosić także ów ukaz, który dotychczas znany jest tylko z daty, ale którego treść jest tajemnicą dzisiaj tak samo, jak dawniej.

Berlin, 15 czerwca. Członkowie konferencyi w sprawie Samoa podpisali wczoraj protokół.

Hr. Bismarek odjechał wczoraj wieczorem na trzytygodniowy urlop do Koenigstein, w górach Taunus.

Reichsanzeiger ogłasza, że ministrowi Boetticherowi nadane zostały gwiazda i wielki krzyż komandorski domowego orderu Hohenzollernów.

Berlin, 15 czerwca. (Tel. prywat.) *Post* donosi, że car przybędzie 20go sierpnia do Kopenhagi i zabawi tam do końca września.

Berlin, 15 czerwca. Według prywatnej depeszy *Voss. Ztg.* z Belgradu, poseł rossyjski Persiani z polecenia gabinetu petersburskiego zaproponował wczoraj regencyi zawarcie konwencyi wojskowej między Serbią a Rosyją. Regencya życzliwie jakoby przyjęła tę propozycję.

Petersburg, 15 czerwca. *Północna Agencya* telegraficzna donosi, że jakkolwiek w niektórych okręgach stan zasiewów zbożowych obecnie przedstawia się niepomyślnie, to jednak po deszczach, jakie spadły w ostatnich dniach, łany zbożowe w dorzeczcu Wołgi widocznie się poprawiły. Zresztą znaczne zapasy zboża, znajdujące się jeszcze z ostatniego zbioru, nawet w razie nieurodzaju w tym roku nietylko pokryją potrzeby kraju, ale obfita żywność pozostanie jeszcze na wywóz.

Doniesienia dzienników zagranicznych o wrzecznej misji politycznej ministra wojny generała Wąnowskiego, który bawi obecnie zagranicą, oraz generała Anenkowa, są nieuzasadnione.

Bukareszt, 15 czerwca. Prezydent ministrów odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelację Jonesca, oświadczył, że stosunki Rumunii do wszystkich innych mocarstw, są dobre. Rząd obstaje przy przestrzeganiu ścisłej neutralności.

Na żądanie usprawienia Prutu, zauważył Catargiu, że w tej mierze istnieje konwencya między Austro-Węgrami i Rosyją. Co do tych robót wdroy Rumunia przedwstępne rokowania.

Belgrad, 15 czerwca. Oficjalny komunikat występuje stanowczo przeciw rozsiewanym wiadomościom o budzącem obawy wewnętrznym położeniu Serbii, wskazując na to, iż wszystkie dotychczasowe czynności rządowe

znalazły dobre wcale przyjęcie. Bez zasadną jest wiadomość, jakoby metropolita Michał zamierzał unieważnić wszystkie akta urzędowe swego poprzednika Teodozjusza. Owszem metropolita udzielił mu swego błogosławieństwa i absolutorium. Na uroczystości kossowskie rząd nie rozesłał żadnych zaproszeń. Celem głównym tej uroczystości jest podniesienie ducha i samopoczucia narodowego to też rząd pragnie obchodzić ją z godnością i bez hałasu.

Paryż, 15 czerwca. W okolicy łuku tryumfalnego zgromadzili się świątkujący woźnice tramwajowi i rozprawiali gwałtownie o dalszej zmo-wie, obalili oni 6 wozów.

Journal des Débats donosi, że w mieszkaniu pewnej damy, znajomej Boulanger, przedsięwzięto rewizję domową i zabrano dokumenta i listy pisane przez Boulanger do komitetów narodowych.

Paryż, 15 czerwca. Zgromadzenie 1200 woźniców uchwaliło uzurządzić strejk powszechny.

Według doniesienia *Agencji Hawasa* z Konstantynopola, zaprzeczają tam formalnie wiadomości o wrzecznych zabiegach u Ali Nizami baszy względem odstąpienia wyspy Krety Niemcom, któreby ją znów od siebie odstąpić miały Grecyi.

Paryż, 15 czerwca. Między francuskimi a włoskimi robotnikami kolejowymi w Gondrecourt (miasteczko w departamencie Meuse) przyszedło bójki. Robotnicy francuscy, rozjątrzeni zabiciem swego towarzysza przez Włochów, rzucili się na nich. Zapewniają, że jeden robotnik włoski został ranny i że zburzono kilka kantyn. W tej sprawie konferowali Menabrea i Spuller.

Co do zmo-wy woźniców tramwajowych, mimo pośredniczącej ingerencyi ministra Constansa nie osiągnięto porozumienia. Zmowa potrwa jeszcze prawdopodobnie kilka dni.

Madryt, 15 czerwca. Izba wybrała 237 głosami przeciw 117, Alonsa Martinez prezydentem. W urnie było 117 kartek czystych.

Konstantynopol, 15 czerwca. Essad basza otrzymał wielką wstęgę orderu Medjidie w brylantach i odjechał wczoraj wieczorem do Paryża.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 czerwca 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 66.80. Węg. akcyje, kredyt 310.25, Akcyje anglo-austriackie 124 —, Akcyje banku Union 226.25, Akcyje kolei Karola Ludwika 205 —, Akcyje kolei północnej 261 —, Akcyje kolei południowej 119.75, Akcyje kolei Alfeld. — —, Akcyje kolei Elzbiety — —, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 188 —, Wiedeńskie losy 147 —, Akcyje kolei Rudolfa — —, Akcyje kolei Albrechta — —, Węgierskie obligacye państw. w złocie — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.25, Losy regulacyi Cisy — —, Losy tureckie 35.40, 4-proc. węgierska renta złota 101.05, Akcyje związku węg. banku 108 —, Akcyje banku obrotowego — —, Akcyje kolei państwowej 240.25, Rubel papierowy 1.21 —, Węgierskie losy 95 —, Marka niemiecka — —, Kolej Karola Ludwika — —, Akcyje tytoniowe 108 —, Akcyje banku dla krajów koronnych 229.25. Usposobienie leniwe.

Wiedeń, 15 czerwca 1889, godzina 10 minut 30. Akcyje kredytowe 302.15, Anglo-austriackie 125.50, Unionbank 228 —, Kolej Karola Ludwika 205.50, Południowa 121.25, Renta papierowa — — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne — —, galic. obligacye indemnizacyjne — —, do — —, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 98 —, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96.50, Napoleondor 9.52 — Rubel papierowy — —. Usposobienie ciche.

MATTONIEGO GIESHÜBLER

najczystsza
woda mineralna

SZCZAWA-ALKALICZNA

najlepszy napój dyetetyczny i orzeźwiający, wypróbowany w słabościach żołądka, katarach kiszek, chorobach nerek i pęcherza. Polecany przez najznakomitszych lekarzy jako środek szczególnie pomocny przed rozpoczęciem kuracji Karlsbadzkiej i innych kuracji kąpielowych, jak niemał jako dodatkowa kuracja po użyciu poprzednich jako dalszy ciąg. 673



2709

Najtańsze losy są teraz Losy węg. „JOSZIV“

(Towarzystwo dobroczynne „Dobre serce“)
3 ciągnięcia rocznie z główną wygraną zł. 30.000, 15.000 itp.
sprzedaje po kursie dziennym
także i na spłaty miesięczne
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“.
prenumerata roczna we Lwowie zł. 1 ct. 70,
na prowincyi zł. 1 ct. 80. 3563

Do sprzedania.

Wyrokiem prawomocnym wyższego c. k. Sądu w Krakowie, legalizowanym przez Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości w Wiedniu, wyrokiem ces. warszawskiego sądu i położonym aresztem w Banku Państwa w Warszawie na dochodach rodziny Epsteinów, kwota 1360 franków z ośmiolatełniami procentami, należące się Maryi Bruchon, za naukę trzyletnią języka francuskiego od Jadwigi Epstein zamieszkałej w Krakowie, córki Mikołaja Epsteina zamieszkałego we Lwowie, a bratanicy Mieczysława Epsteina, konsula Belgii w Warszawie, jest do sprzedania. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u Cezara Leona Bilewicza, ulica Krakowska L. 1, we Lwowie. 4075

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 minut 15 wie-

czór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Belzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurierski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurierski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed po-

łudniem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurierski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Stróż pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 czerwca 1889.

	placa	zadaja
	waluta	austr.
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204 25	207 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	237 50	241 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	259 —	293 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 40	101 40
5 pr. w. a.	103 40	104 40
wylosowane z 10 pr. premii	97 75	98 75
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	100 50	101 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 —	97 —
4 pr. w. a.	100 50	101 50
5 pr. los. w 37 l.	94 —	95 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	98 75	99 75
4 1/2 pr. w. a.	93 —	94 —
4 pr. w. a.	57 50	59 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	48	50 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. wa. w likwidacyi	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105 —	106 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	26 —	28 —
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa		
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 58	5 69
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleon	9 48	9 58
Półimperyal	9 68	9 78
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
papierowy	1 20	1 22
100 marek niemieckich	58 10	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 czerwca 1889.

	placa	zadaja
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84.50	84.70
lut-y-sierpień	84.50	84.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.15	85.35
kwiecień-październik	85.05	85.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	135. —	135.50
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142. —	142.50
1860 po 100 zł. 5 pr.	145.50	146.50
1864 po 100 zł.	175.50	176.50
1864 po 50 zł.	175.50	176.50
Renta Com. po 42 list. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.75	151.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.05	100.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.60	109.80
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.10
Galicyi	105.40	106. —
Nizszej Austrii	110. —	—
Siedmiogrodu	105. —	105.60
Węgier	105. —	105.60
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125 50	126. —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303. —	303.50
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	540. —	545. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i pr. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	906. —	908. —
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	—	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2640. —	2650. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.25	207.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	238. —	239. —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 240.40 240.70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 121. 121.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 192.50 193. —

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — —
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l. — — —
premiowe po 3 pr. 109.75 110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. 93. — —
" " " w 20 l. 7 pr. 98.50 — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 96.30 — —
" " " po 5 pr. 100.50 101.50
" " " po 5 pr. w 100.50 101.50
" 37 latach zwrotne — — —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. 98. — 98.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji — — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 100.25 101. —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. — — —
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr. 101.25 101.75
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. — — —

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. 103. — 103.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze — — —
Kolej północna po 100 zł. m. k. — — —
po 100 zł. w. a. — — —
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. — — —
" (Jarosław-Sokal) — — —
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 — — —
z r. 1884 — — —
z r. 1886 — — —
z r. 1872 — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. 109. — 101. —

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. 184. — 184.75
Clarego po 40 zł. m. k. — — —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. — — —
Keglevicha po 10 zł. m. k. — — —

	placa	zadaja
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.75	26.25
Pożyczka miasta Lublan po 20 zł.	25 —	26 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.75	64. —
Pańsiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19. —
węg. po 5 zł.	12.70	13. —
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20. —	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	63. —	64. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—	38. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	158. —
po 50 zł. w. a.	75. —	76. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.50	42.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	58. —	59. —

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w p. n.	—	—
Berlin na 100 mark. w p. n.	—	—
Frankfurt na 100 mark. w p. n.	—	—
Hamburg na 100 mark. w p. n.	—	—
Londyn na 10 ft. szt.	119.45	119.80
Paryż na 100 fr.	47.45	47.52.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64. —	5.66. —
" pełnej wagi	5.60. —	5.62. —
Korona	—	—
20 frankówka	9.49. —	9.51. —
Rosyjski półimperyal	9.72. —	9.74. —
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14 czerwca 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	15
" " w srebrze	83	70
Renta w złocie	108	95
5 pr. austr. renta marcowa	99	20
Akcyje banku austro-węgier.	904	—
" kredytowego wiedeńskiego	300	50
Londyn	119	90
Napoleon	9	25 1/2
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	57

DZIENNIK URBEDOWY.

Kuratele.

- L. 1857 (3966 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że w miejsce zmarłego, Jakóba Nitarskiego kuratora za marnotrawcę uznano Andrusia Opoki z Młynisk ustanowiono dla tegoż kuratorem Filipa Hutnika z Młynisk.
C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, 27 marca 1889.
- L. 21333 (3990 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że uchwałą z 1 czerwca 1889 l. 21333 został Jan Kuleczycki, współwłaściciel majątności Jaśnicka, uznanym za głupkowatego i że kuratorem dla niego został ustanowiony dr. Julian Dornbach, adw. we Lwowie.
We Lwowie, 1 czerwca 1889.

- L. 4662 (3931 2—3)
Iwan Sydor z Howilowa małego uznany za marnotrawcę, kuratorem Bartko Sydor.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopczyńce, 16 września 1888.

- L. 1606 (3937 2—3)
Marya Karpińska z Bochni uznana została umysłowo chorą.
Kuratorem dla niej ustanowiono Władysława Karpińskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, 23 Maja 1889.

- L. 4922. (4009 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie uznał z mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach z 4 maja 1889 l. 1927 rodzeństwo Justynę i Maksyma Hryczyszynów z Wierzbolowic marnotrawcami; kuratorem ustanowiony Iwaś Tretiak gospodarz z Wierzbolowic.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Rohatyn, 23 Maja 1889.

Licytacje.

- L. 2177 (3809 2—3)
Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie z 8 rat po 17 zł. 50 ct. i reszty 5 raty w kwocie 5 zł., przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną

licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wyk. hip. l. 72 dla gminy Dąbrówka Tuchowska, Jana Siwaka własnego, z przynależnościami, w dwóch terminach 17 lipca 1889 o godz. 9 z rana i dnia 28 sierpnia 1889 o godz. 10 z rana.
Cena wywołania 650 zł.
Wadyum 65 zł. w. a.
Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.
Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu, ustanowiony został Jan Hudyka z Dąbrówki.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tuchów, dnia 29 kwietnia 1889.

- L. 14728 (4008 2—3)
Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. Zakładu kredyt. w Krakowie w kwocie 6500 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 lipca i 20 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 70 w Zielonkach, Józefa Miniewskiego własnej.

Cena wywołania 23500 zł.
Wadyum 2350 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Eugeniusz Hubaczek z substytucją adw. dra Romana Ławrowskiego w Krakowie.
Kraków, 23 maja 1889.

- L. 1083 (3884 2—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 17. lipca i 19 sierpnia 1889 zawsze o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod n. k. 142 w Urzędowicach położonej, lwh. 178 gminy kat. Urzędowice objętej, Jana Mikuły w 3/4 a Markusa Schiffmana w 1/4 części własnej, celem wydobycia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł.
Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 80 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.
Przeworsk, 28 lutego 1889.

- L. 2885 (3634 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 17 lipca i 21 sierpnia 1889 o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 113, ks. gr. Kobylec, Jana i Reginy Wilgoeckich własnej, celem zaspokojenia pretensyi 200 złr. aw. z pn., galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie.
Cena wywołania 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.
Wiśnicz, 18 maja 1889.
- L. 5386 (2653 1—3)
Dnia 18 lipca i dnia 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności nr. 316 w Gdowie położonej, lwh. 316 objętej, Franciszka Gostkowskiego własnej i realności nr. 186 w Gdowie położonej, wedle lwh. 186 Wincentego Kubickiego własnej, na pokrycie pretensyi Kasy oszczędności w Bochni w kwocie 60 zł. aw. z pn.
Cena wywołania wynosi co do realności nr. 316 kwotę 185 zł. 35 ct., zaś wadyum 38 zł. 50 ct., — zaś co do realności nr. 186 cena wywołania wynosi 125 zł. zaś wadyum 12 zł. 50 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.
Reszta warunków do przejrzenia w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 13 grudnia 1888.
- L. 13204 (3979 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 lipca i 21 sierpnia 1889 licytacja realności wyk. hip. l. 39 gminy Utoropy objętej, spadkobierców śp. Ofeksy Cymbaluka własnej, na rzecz Adama Albrechta pto 100 złr. z pn. z tem, że realność na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 390 złr.
Wadyum 39 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Zakrzewskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 30 grudnia 1888.
- L. 2852 (3633 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 17 lipca i 21 sierpnia 1889 o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 39 ks. gr. Borówna, Wojciecha Romana własnej, na zaspokojenie pretensyi 150 złr. a. w. z pn. galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.
Wejnicz, 18 maja 1889.
- L. 2645 (4069 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 3 lipca i 31 lipca 1889 zawsze o godzinie 10 rano, przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 52 w Rabem położonej, wedle wyk. hip. l. 28 masy spadkowej Nastuni Iwanik własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 17 rat po 9 złr i reszty kapitału 78 złr. 90 ct. z pn.
Cena wywołania 170 złr.
Wadyum 17 zł.
Bliższe warunki w registraturze.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Karol Morwitz.
Ustrzyki, 29 kwietnia 1889.
- L. 392 (4051 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 8 lipca 1889 nawet poniżej takowej, relicytacja realności lk. 27 według wyk. hip. nr. 117 księgi gruntowej Seredne objętej, Michała Swerydy własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie pto 122 zł. 36 ct. z pn.
Cena wywołania 450 złr.
Wadyum 45 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Maxyma Swerydę z Serednego.
Wojniłów, 20 lutego 1889.
- L. 7785 (4038 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy załeczkowej rzemieślników i rolników przeciw Janowi Salwickiemu o zapłacenie kwoty 220 złr., odbędzie się dnio 10 lipca i 14 sierpnia 1889, każdym ran o godz. 10 rano w biurze sądowym nr. przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 13 w Kruhlu wielkim położ., wyk. hip. l. 21 tejże gminy objętej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 1550 złr.
Wadyum zaś 10 pr. tej ceny.
Na pierwszym terminie realność tylko z cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Gdyby sprzedaż nie przysła do skutku, użone zostaną dnia 14 sierpnia 1889 o 4 godz. po południu warunki ułatwiające.
Na ten termin wzywa się strony wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołoniem, że w razie niejawnienia się uważani da jako przystępujący do wniosku wierzycieli stawających wierzycieli.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli st adw. dr. Niemczyński.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 14 maja 1889.
- L. 3459 (4064 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zyni wiadomo, że w sprawie Mendla Sahuela Warza przeciw Fedorowi i Magdzie Cawczakom o 45 zł. z pn. na dniu 17 zerweca 1889 i 13 sierpnia 1889 każdą azą o godz. 10 przed poł odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 569 w Pniowie położonej, ciało tabularne stanowiącej.
Cena kupna 90 zł.
Zakład 9 zł.
Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przegladnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 29 kwietnia 1889.
- L. 4436 (4061 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Maryannie Gocłoń od Walentego Mijała przyznanej sumy 180 zł.; zostanie realność wyk. hip. l. 95 gm. k. Jasionka, Walentego Mijała własna w dwóch terminach a to dnia 24 zerweca 1889 i dnia 29 lipca 1889, każdą razą o godzinie 11 rano, na miejscu w Głogowie sprzedaną.
Cena wywołania 402 zł.
Wadyum 40 zł. 20 ct.
Warunki licytacyjne w ek. Sądzie przejrzeć można.
Głogów, 5 kwietnia 1889.
- L. 395 (4044 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Jana Muli pko Marcinowi Garnarczowi o 100 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 243 gminy Starefwi dłużnika własnej i celem przeprowadzenia tej licytacji wyznacza się dwa terminy a mianowicie na dzień 2 lipca 1889 i 2 sierpnia 1889, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.
Przy pierwszym terminie posiadłość ta tylko wyżej, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedana zostanie.
Cena wywołania 677 zł.
Wadyum 70 zł. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Żelechowski.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, 20 marca 1889.
- L. 2231. (4068 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 3 lipca 1889 i dnia 31 lipca 1889 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Łodynie położonej, wykazem hip. l. 85 objętej a dłużnika Piotra Szufy własnej na pokrycie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 10 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 129 zł. 21 ct. i 12 zł. 52 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 213 zł.
Wadyum 21 zł.
Kurator wierzycieli p. Karol Morwitz miejscowy not.
Ustrzyki dolne, 23 kwietnia 1889.
- L. 5849 (4040 1—3)
Dnia 12 lipca 1889 i 13 sierpnia 1889 o 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Jana Koziury Mateuszowego pod lk. 35 w Kondratowie położonej wyk. hip. 21 objętej na rzecz Zakładu kred. włość. we Lwowie pto 122 zł. 37 ct. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Reszta warunków w reg. do przejrzenia.
Z c. k. Sądu powiatowego m. d. Złoczów, 6 maja 1889.
- L. 5425 (4067 1—3)
Dnia 3 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 7 sierpnia 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod nr. 61 st. 3397/4 nowy wedle ksiąg gruntowych gminy Sniatyna nt. tom IV. pag. 531 poz. I. haer. Josia Melzera własnej na rzecz ceszonymarjusza Hermana Bergera pto 400 zł. z pn.
Cena wywołania 2520 zł.
Wadyum 252 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Schäfer ze Sniatyna.
Sniatyn, 4 maja 1889.
- L. 5321 (3973 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 6204 złr. 90 ct. wa. z pn. na rzecz austro-węgierskiego banku we Wiedniu, odbędzie się dnia 11 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 15 egzekucyjna sprze. az realności dłużnika Jakoba Wolfa Zinkesa pod lk. 23 i 25 w Tarnopolu położonych.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 20.000 złr.
Wadyum 2000 złr. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 kwietnia 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doreczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Axelrada a p. adw. dra Weisstaina zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 4 maja 1889.
- L. 2798 (3981 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 595 złr. 24 ct. i 13 rat po 58 złr. 50 ct. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nk. 87 w Ułhówku położonej, wyk. hip. l. 228 księgi grunt. gminy katastralnej Ułhówek objętej, dłużnika Stefana Pypy własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji dnia 15 lipca i dnia 19 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.
Cenę wywołania stanowi suma 1000 złr. a. w.
Wadyum wynosi 100 złr. aw.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz, ck. notaryusz z Uhnowa.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Uhnów, 20 kwietnia 1889.
- L. 3369 (3982 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 173 złr. 46 ct. aw. zpn., przymusowa sprzedaż posiadłości w Nowosiółkach przednich położonych, wyk. hip. l. 31, 34, 113 księgi grunt. gminy katastralnej Nowosiółki przednie objętych, dłużników Michała, Stefana i Wasyła Honiewiczów własnych, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie dnia 15 lipca i dnia 19 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwzięta zostanie.
Cenę wywołania stanowi suma 721 złr. a. w.
Wadyum wynosi 72 złr. 10 ct. aw.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz, notaryusz z Uhnowa.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Uhnów, dnia 19 kwietnia 1889.
- L. 1823 (3545 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 16 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej 763 złr., zaś w dniu 13 sierpnia b. r. poniżej takowej, licytacja realności pod l. k. 51 w Pilchowie położonej, Maryanny Madej własnej, na rzecz Salomona Szepsa pto 82 złr. wa. z pn.
Cena wywołania 763 zł.
Wadyum 76 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania, można przejrzeć w tus. registraturze.
Rozwadow, dnia 1 maja 1889.
- L. 11928 (3955 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. w likwidacji przeciw Franciszkowi i Monice Puchnikom pto 90 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 207 gminy Słopnice szlach. dłużnika własnej i celem przeprowadzenia tej licytacji wyznacza dwa terminy a mianowicie na dzień 9 lipca 1889 i 9 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.
Przy pierwszym terminie posiadłość ta tylko wyżej a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedana zostanie.
Cena wywołania 783 zł. 50 ct.
Wadyum 80 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, 15 lutego 1889.
- L. 1712. (4030 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 17 w Krywce pierwotnie Pawła Guły obecnie Maksyma Hrycyka, Maryski Hrycyk, Paraszki vel Andzi Guły i Kasi Guły własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 137 zł. 62 ct. zpn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt zastawnicze-go opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora p. Piotra Kurysia c. k. Notaryusza w Lutowskich.
Lutowska, 15 kwietnia 1889.
- L. 6779/8920. (4026 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 186 zł. wa. z pn., w dniach 5 lipca 1889 i 6 sierpnia 1889 w Sądzie o godz. 9 rano realność pod l. 39 w Rżace przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 550 zł. wa.
Zakład 55 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze Sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych którymby rezolucja licytacyjna doreczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 września 1888 do hipoteki weszli do rak kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 2 kwietnia 1889.
- L. 36273 (4002 3—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w bocheńskim okręgu budowniczym na lata 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w c. k. Starostwie w Bochni na dniu 28 zerweca 1889 publiczna licytacja przez pisemne oferty.
Uskutecznić się mająca w roku 1890 dostawa wynosi:
1. Na gościńcu Krakowskim 3430 metrów sześciennych w cenie fiskalnej zł. 9918.40
2. Na gościńcu Solnym 880 metrów sześciennych w cenie fiskalnej zł. 1349.55
3. Na gościńcu Nadwiślańskim 1680 metrów sześciennych w cenie fiskalnej zł. 3173.15
4. Na gościńcu Zakłuczynskim 2900 metrów sześciennych w cenie fiskalnej zł. 4128.25
razem 8890 metrów sześciennych w cenie fiskalnej zł. 18.569.35
Ubiegający się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyżej terminie, najdalej do godziny 12 w południe do wymienionego c. k. Starostwa, gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyjne, wykaz kamieniołomów i szutrowisk, z których pobierany być ma materiał.
Oferty zaopatrzone być mają marką stemplową na 50 ct. i w 5 pr. wadyum, zaś ofiarowane w nich ceny, winne być nie tylko cyframi ale też i literami wyrażone, nadto w ofercie zawartem być musi oświadczenie, że oferent deklaruje się tak w r. 1890, jakoteż w dwóch latach następnych dostarczyć do końca stycznia 6/10 części szutru, zaś do końca zerweca całą dostawę ukończyć w zupełności.
Oferty wniesione być mogą tylko dla tych przestrzeni gościńca, które z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu w materiał kamienno zaopatrzone być mają
Oferty nieułożone według przepisów lub niewniesione w terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 6 zerweca 1889.

L. 3745 (3531 2—3)
Dnia 16 lipca i 28 sierpnia 1889 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 41 ks. gruntowej gminy Przyborów objętej Wojciecha Głabia własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 142 zł. 75 ct.
Cena wywołania 768 zł. 50 ct.
Wadium 77 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny przegladnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 30 maja 1888.

L. 3901. (4020 2—3)
W sprawie egzekucyjnej ek. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włośc. przeciw Pawłowi Hłuchaniukowi o zapłacenie 17 rat po 27 zł. wa. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz. hipotecznym l. 247 w Tyszkowcach położon. w dwóch terminach dnia 9 lipca 1889 i dnia 13 sierpnia 1889 o 10 godz. rano w Sądzie tut.
Cena wywołania 1420 zł.
Wadium 140 zł.
Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.
Resztę warunków przegladnąć można w reg. sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 22 maja 1889.

L. 414. (3957 2—3)
C. k. Sąd powiatowy, w Limanowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Swistakowej, przeciw Agnieszce Kędrowej pto 60 zł. publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. 1. 76 gminy Stróży dłużnika własnej i celem przeprowadzenia tej licytacji wyznacza dwa terminy a mianowicie na dzień 9 lipca 1889 i 9 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.
Przy pierwszym terminie posiadłość ta tylko wyżej, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedana zostanie.
Cena wywołania 203 zł. 50 ct.
Wadium 21 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Żelechowski.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, 20 marca 1889.

L. 4558. (3978 3—3)
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności gminy miasta Brodów w ilości 2458 zł. 84 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużników Abrahama, Föbusa czyli Feibischa i Jakóba Kapeluszków ciała hipotecznego stanowiącego pod l. wykazu 589 gminy katastralnej Brody na 44829 zł. 50 ct. ocenionej na dzień 5 lipca 1889 i 23 sierpnia 1889 zawsze do godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.
Poreczne 4482 zł. 95 ct. wa.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny t-j.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokołu ocenienia realności tej przejrzyć można w registraturze Sądu tegoż.
Brody, dnia 29 marca 1889.

Konkursa.

L. 23208. (3985 3—3)
W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie ośmiuset (800) zł. wa. z fundacji stypendyjnej śp. Makymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszym konkurs.
O powyższe stypendium mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.
Prawo nadawania tego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.
Pobór stypendium trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.
Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia r.b. a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za po-

średnictwem Dyrekcyi tejże szkoły, inni kandydaci zaś bezpośrednio. Do podania załączyc należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a względnie dowody iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej. W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi reżolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wyplata stypendium nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem drugiego półroczia szkolnego jednak tylko w razie jeżeli stypendysta wykaże, że kształcił się za granicą według planu przedstawionego w podaniu czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, 4 czerwca 1889.

L. 830. (3997 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:

I. Na posadę nauczycielki młodszej przy 3 klasowej szkole ludowej żeńskiej w Nowym Targu z płacą 270 zł. wa. i 27 zł. na pomieszkanie.

II. Na dwie posady nauczycieli starszych i jednego nauczyciela młodszego przy 3 klasowej szkole ludowej w Czarnym Dunajcu z płacą 400 zł. ewentualnie 240 zł. i 10 pr. płacy na pomieszkanie.

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy 2 klas. szkole lud. w Krościenku nad Dunajcem z płacą 250 zł. i 10 pr. płacy na pomieszkanie.

IV. Na posadę drugiego nauczyciela przy 2 klas. szkole ludowej w Poroninie z płacą 350 zł.

V. Na posady nauczycieli przy 1 klas. szkołach ludowych etatów: z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Cichem, 2) Jaworkach (ruski język wykł. płacą gotówką 282 zł. 60 ct. i wartość 6 sagów drzewa 17 zł. 40 ct. 3) w Ludzimierzu

VI. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Białym Dunajcu, 2) Chocholowie, 3) Długopolu, 4) Dziale, 5) Dziarniszu, 6) Klikuszowie, 7) Olezy, (przysiółek Zakopanego 240 zł. wa.) 8) Rokicinach, 9) Sromowcach wyżnich, 10) Szlachtowej, (ruski język wykł.), 11) Witowie i 12) w Zubsuchem na Żebie.

Ubiegający się o jedną z powyższych wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae) niemniej patentem nauczycielskim przynajmniej do szkół ludowych pospolitych (a o posady w Nowym Targu i Czarnym Dunajcu także uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego, jako przedmiotu naukowego w szkołach z językiem wykładowym polskim) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obłożono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
W Nowym Targu, 6 czerwca 1889.

L. 9. (4001 3—3)
W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady asystenta przy lwowskiej szkole położonych z roczną płacą 400 zł. wa.

Powyższa posada będzie nadana tylko doktorowi medycyny na przeciąg dwóch lat po upływie których może być przedłużona pierwotna nominacya na dalsze dwa lata. W razie uzyskania pomieszkania dla asystenta w budynku szpitalnym będzie tenże obowiązany takowe zamieszkać.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie najdalej do 10 lipca 1889.

Z dyrekcyi c. k. szkoły położnych
Lwów, 11 czerwca 1889.

(40)
Dyetaryusz, posiadający egzaminatularny, znaleźć może przy sądzie tutejnym pomieszczenie.

Płaca 23 zł. aw.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego
Nadwórna, 12 czerwca 1889.

Upadłości.

L. 8348 (4034)
Celem powzięcia uchwały względnie propozycyi kupna z wolnej ręki realności do masy rozbiorowej Markusa Steinera - wnego spółnika firmy Reisner i Stein, należących, a w Chyrowie i Posadzie Chrowskiej położonych, zwołuję niniejsze stosownie do wniosku zarządcy p. adw. c. Skórskiego walne zebranie ogółu wierzycieli na dzień 8 lipca 1889 godz. 5 po południu biuro nr. 8, na który wszystkich wierzycieli przez poszczególne zawiadomienia przez edykta zapraszam.

Przemyśl, 8 czerwca 1889.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1941 (3828 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Sommerfelda, iż Juda Eule naprzeciw niemu i Freindli Sommerfeld o zapłacenie sumy 25 zł. pod dniem 8 maja 1889 l. 1941 skargę wniósł i o pomoc sądową upraszał i że termin do rozprawy drobnostkowej na Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszym dniu 23 lipca 1889 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Wzywa się więc nieobecnego Mojżesza Sommerfelda, ażeby c. k. Sąd o miejscu pobytu uwiadomił, lub ustanowionemu kuratorowi p. Ludwikowi Arodeckiemu potrzebną dał informację, inaczej skutki z zaniechania tego wynikające sam sobie przypisze.

Głogów, 9 maja 1889.

L. 2593 (3891 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia Louis Schwarza niewiadomego z obecnego miejsca pobytu, że ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jasle ze substytucją adw. dr. Wiedigera w razie przeszkody, z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Michała Szala na dniu 2 czerwca 1889 do l. 2593 pozwu wekslowego, na który nakaz zapłaty wydanym został.

Jasło, 5 czerwca 1889.

L. 20388. (3946 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sporze Antoniego Kunickiego przeciw Beili Chamaides i c. k. prokuratorowi Skarbu imieniem kościoła ormiańskiego o wykreślenie sumy 2000 zł. pol. itd z realności pod nr. 395³/₄ we Lwowie z powodu zapowiedzenia tego sporu przez c. k. prokuratorę skarbu Mikołajowi Tumanowiczowi, ustanawia dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dra Weisteina z zastępstwem adw. dra Menkesa. O tem zawiadamia się p. Mikołaj Tumanowicz z poleceniem, aby panu kuratorowi wszelkich środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tego sądowi wymienić, gdyż w razie przeciwnym wszelkie szkodliwe następstwa z tego zaniechania wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

We Lwowie, 1 czerwca 1889.

L. 980 (3039 3—3)
C. k. Sąd obwodowy rzeszowski wzywa niewiadomą z miejsca pobytu, Józefę Dziulik, aby w ciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu deklaracyi do spadku po ś. p. Ludwiku Dziuliku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Krasnowolce w Cesarstwie rosyjskiem zmarłym pozostałego, wniosła, lub zastępcę swego Sądowi wskazała, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Feliksem Brodnickim przeprowadzone i przypadający jej spadek w Sądzie przechowany zostanie.

Rzeszów, 4 kwietnia 1889.

L. 3707. (3928 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Sary Altbach przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Jonie Wegnerowi o 125 zł. ustanowił dla pozwanego Jony Wegnera kuratora w osobie adw. dra Sterna z substytucją adw. dra Milgroma, i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 9 marca 1889 l. 2579.

Kołomyja, 3 kwietnia 1889.

L. 5411. (4017 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Lipę Braunera który dnia 28 czer-

wca 1866 brał udział w bitwie pod Skalicami, że Maurycy Brauner wniósł prośbę o uznanie go za zmarłego. Wzywa się zatem Lipę Braunera aby w przeciągu jednego roku najdalej do dnia 1 lipca 1890 dał Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi drwi Wohllernerowi o sobie wiadomość, bowiem po bezskutecznym upływie tego czasu wnioski na uznanie Lipy Braunera za zmarłego stanowczo rozstrzygniętym będzie.

Sambor, 4 czerwca 1889.

L. 5087. (3095 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę Masło i Marcina Masło, aby się w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia tego zgłosili w Sądzie i ustnie lub pisemnie oświadczyli do spadku po Janie Masło, dnia 8 sierpnia 1887 w Zaczarniu, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z ustanowionym dla nich kuratorami Stanisławem Masło.

Tarnów, 12 marca 1889.

L. 3772. (3975 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Majera Rapaporta de praes 7go czerwca 1889 do l. 3772 tusągową uchwałą z dnia 7 czerwca 1889 do l. 3772 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 850 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor my 25 zł. pod dniem 8 maja 1889 l. 1941 Weintraub z życia i miejsca pobytu jest skargę wniósł i o pomoc sądową upraszał i że termin do rozprawy drobnostkowej na Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszym dniu 23 lipca 1889 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Wzywa się więc nieobecnego Mojżesza Sommerfelda, ażeby c. k. Sąd o miejscu pobytu uwiadomił, lub ustanowionemu kuratorowi p. Ludwikowi Arodeckiemu potrzebną dał informację, inaczej skutki z zaniechania tego wynikające sam sobie przypisze.

Złoczów, dnia 7 czerwca 1889.

L. 3773. (3976 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Majera Rapaporta de praes 7 czerwca 1889 do l. 3773 tusągową uchwałą z dnia 7 czerwca 1889 do l. 3773 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijkowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Kafińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, adż w przeciwnym razie wynikłe z tego skutki samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 7 czerwca 1889.

L. 6086. (3929 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia Louisa Schwarza z miejsca pobytu nieznanego, względnie spadkobierców tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Chaim Ellner przeciw nim o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 5 czerwca 1889 l. 6086 zadość uczyniono.

Również ustanowił Sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie dra Smutnego z zastępstwem p. adw. dra Blumenfelda i poleca pozwanym ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili inaczej skutki zaniechania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 5 czerwca 1889.

L. 1167 (3932 2—3)
Z życia i miejsca pobytu niewiadomych współpozwanym Maryannę i Franciszka Mądrych wzywa się aby osobiście się zgłosili lub innego zastępcę przedstawili inaczej bowiem spór kasy pożyczkowej gminy Rydzów przeciw nim o 80 zł. przeprowadzony będzie z ustanowionym dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Michałem Mądrym.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 17 kwietnia 1889.

L. 15056. (3880 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej wys. Skarbu przeciw Ewie Kaluczyńskiej, Katarzynie Kondratowicz, Jakóbowi Kostkiewiczowi, Annie Koszpecińskiej, Herschowi Bojehes i Mariem Bojehes o ściąganie zaległego podatku w kwocie 103 zł. 6 ct. w. a. z pn. w stanie dłużnym realności wyk. hip. 24 księgi gruntowej gminy Brody objętej, na rzecz wys. Skarbu został dozwolony, niemniej dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mogących ustanowiony został kuratorem dr. Wilhelm Ornstein adwokat w Brodach, któremu albo potrzebną do obrony praw ich informację udzielić, albo też innego zastępcę sądowi wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli. Brody, dnia 23 września 1888.

L. 14937. (3923 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ryfka Karpel przeciw Piotrowi Bohaczewskiemu jego spadkobiercom i prawonabywcom Cypryanowi, Sylwestrowi i Miehałowi Bohaczewskiemu tudzież Józefowi i Bochochewskich Seisłowskiej pod dniem 12 kwietnia 1889 do liczby 14937 pozew wniosła o eliminowanie 800 zł. p. czyli 260 zł. m. k. zpn. z ceny kupna dóbr Bereźna pasicka lub wypłacenie połowy z wierzytelności 2000 zł. aw. zpn. i o pomoc sądową prosiła wskutek czego ponieważ miejsce pobytu wszystkich pozwanych jest niewiadomym, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na pozwanych koszt i szkodę, tutejszego adw. dra Krosińskiego kuratorem, zaś tegoż zastępcą adw. dra Hahna mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapowzanych, aby w należytych czasie osobicie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliли, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli. We Lwowie, 27 kwietnia 1889.

L. 2924 (3818 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym Wiktora Wendorfa, że na prośbę Jana Kordeckiego z dnia 11go kwietnia 1889 l. 2382 tusadową uchwałę z dnia 3 listopada 1888 l. 7284 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z przyn. wydany został, gdy miejsce pobytu Wiktora Wendorfa wiadome nie jest, przeto c. k. Sąd obwodowy celem doręczenia mu nakazu zapłaty i zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Wesołowskiego z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Billeta.

Wzywamy przeto niniejszym edyktem pozwanego Wiktora Wendorfa, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, temuz służące do swej obrony środki podał, lub innego obrońcę wybrał i o tem Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wynikiem złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał. Złoczów, 11 maja 189.

L. 1861. (3952 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle ustanawia w sprawie spadkowej Magdaleny Konarzynskiej, dla Krescency Konarzynskiej z miejsca pobytu nieznanego, kuratorem adw. dr. Niemczyńskiego w Przemyśle i wzywa kurandkę, by się z tym kuratorem porozumiała, lub innego zastępcę ustanowiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała. Przemyśl, 13 marca 1889.

L. 4473 (3555 1-3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszkę Świątkiewicz i Leona Zalewskiego, że w sprawie spadkowej po s. p. Janie Zalewskim, ustanawia się dla nich kuratorem pana Franciszka Burzyńskiego w Bursztynie, któremu dalsze uchwały doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy Bursztyn, 16 maja 1889.

L. 3771 (3974 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym Izidora Weintrauba, że na prośbę Majera Rapaporta de praes 7 czerwca 1889 do l. 3771 tusadową uchwałę z dnia 7 czerwca 1889 do l. 3771 przeciw niemu nakaz za-

płaty sumy wekslowej 850 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izidor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dra Kaflńskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, ek. Sądowi doniósł i w ogóle wszystkich niezbędnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikiem złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać. Złoczów, 7 czerwca 1889.

L. 5170 (4018)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze podaje do wiadomości, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy zaprotokołowanej już firmie „Lajos Kriser“ handel drzewem w Wełdżu, zakład filialny w Schodnicy wpisany został. Sambor, 4 czerwca 1889.

L. 4951. (3141 1-3)

C. k. Sąd pow. m. del. s. II. we Lwowie uwiadamia, że 27 stycznia 1887 w Zniesieniu zmarła Józefa Hartmann bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a do spadku po niej powołany jest na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia pozostali wdowiec Józef Hartmann.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Hartmanna sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosił lub pełnomocnika ustanowił, ileż w przeciwnym razie w imieniu jego spadek przez ustanowionego dlań kuratora adw. dra Skowronskiego przyjęty i z tem że rozprawa spadkowa przeprowadzona a należący się jemu czysty spadek w depozycie sądowym zachowany zostanie. Lwów, dnia 3 kwietnia 1889.

L. 6225 (3933 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia w sporze ustnym Tytusa Grafa przeciw Jędrzejowi i Franciszkowi Grafom o uznanie własności $\frac{1}{12}$ z $\frac{1}{4}$, czyli $\frac{1}{8}$ części realności pod l. 160 w Krystynopolu celem doręczenia pozwu z dnia 3 kwietnia 1889 l. 4409 i dalszych uchwał dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Grafa kuratorem p. adw. dra Goldberga.

O czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego Sokal, 18 maja 1889.

L. 1225 (3939 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski zawiadamiając nieobecna i nie wiadoma z miejsca pobytu Zofię Łuszczak iż Józef Reichert przeciw niej i Antoniemu Bajowi pozew o 50 zł. na dniu 9 czerwca 1887 do l. 5547 wniosł, wzywa ją aby ustanowionemu dla niej kuratorowi Filipowi Schönbornowi ze swej strony dowodów udzieliła lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła. Leżajsk, 17 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

4, 3 pokoje z przynależnościami. Pokój, nia, kuchnia. Pomieszkani kawałerskie. Pokój i kuchnia. Sklep wynajmuje zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, ul. Brajerowska, 10, w godzinach 9-1 i od 3-6 po południu. 3584

Farby na dachy czerwone i popielate bardzo trwałe w najlepszym pokoście tarte, poleca **Józef Hanke** 3736 we Lwowie.

Ostrzeżenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że weale żadnych wekslowych długów nie zaciągałem i weksli nie podpisywałem, ani też nikogo do podpisywania tychże w moim imieniu nie upoważniałem i na przyszłość żadnych wekslowych długów robić nie myślę, gdyby przeto takowe się pojawiły, są one sfałszowane i płacić ich nie będę. Stubienko, dnia 7 czerwca 1889. Michał Skrzyszowski.

Biuro umieszczeń Maryi Wysockiej w Krakowie,

dawniej ulica Bracka L. 5, obecnie Rynek główny, Linia A-B. L. 36.

Mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuję się umieszczeniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. 2158

Ogierki do sprzedania.

W Podkaminu obok Rohatyna, stacya kolei Chodołów, są do sprzedania 2 ogierki taranty żółto-kawowo na białem znaczone w kilku kolorach, jeden 6-letni, miary 155 ctm., drugi 5-letni miary 154 ctm., półkrwi arabskiej, spokojne, ujeżdżone pod wierzchem i w zaprzęgu. Bliższych szczegółów udziela p. Ziola w Podkaminu (poczta w miejscu, obok Rohatyna. 4053

Maszyzny do prania

Patentowane Strakosch-Boner marglarnie poleca Aleksander HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6. Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne kasetki do przysróbowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe KASY najtaniej u S. Bergera w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Olej słuchu.

Ekstrakt wyna azku c. k. lekundaryusza dr. Schipka który dla swego pewnego skutku przez wiele powag od wielu lat zaszczytnie jako skuteczny uznany został, gdyż wylecza nie tylko głuchotę nie pochodzącą z urodzenia ale uchyla też każdą chorobę usz. nabytą można wraz z opisem używania za przesłaniem należytych i zł. 50 ct. u Piotra Mikolascha, aptekarza we Lwowie. 3332

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne“

wysmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct. poleca 3579

Jan Jerzy Kothé

emeryt. dost. wea nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanterijnych i materyałach itp. w Galicji i Bukowinie.



Ogłoszenie.

Dnia 28 czerwca 1889 o godzinie 6 po południu odbędzie się zwyczajne

Walne zgromadzenie

członków kasy handlowej i przemysłowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w biurze stowarzyszenia pod l. k. 18 w Przemyślanach, na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Uzupełniający wybór dwóch członków dyrekcji na miejsce ustępującego dyrektora p. Judy Wachs i ustępującego kasyera pana Chaskla Adler.

2) Uzupełniający wybór jednego zastępcy dyrekcji na miejsce ustępującego zastępcy kasyera p. Meiera Teichberg.

Przemysłany dnia 2 czerwca 1889. Kasa handl. i przemysł. w Przemyślanach stow. zareg. z ograniczoną poręką. Józef Sternberg, Naftali Nass, przewodniczący, zast. sekretarza.



W składzie L. Marka

Lwów, Rynek L. 9,

wielki wybór dobrych fortepianów przegranych w cenach od 120, 150 zł., mało używane sztuce fabryk Breitkopfa, Heitzmanna, Fritza, Hofbauera, w cenach 250 i 280 złr. Nowe instrumenta w ramach metalowych od 320 zł. i wyżej. 7 Sprzedaż nowych fortepianów i pianin na raty miesięcznie po 15 z r. w. a.

SKŁAD KAWY ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem



we Lwowie

ulica Chorążczyzna L. 22

poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepsze h gatunkach

i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70, 1.80 i 1.90, na prowincję 4 $\frac{3}{4}$ kilo zł. 8.70, 9.15 i 9.60.

franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

424

(4076 1-3)

Konkurs

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego przy izraelskim szpitalu i domu kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Z tą posadą połączona jest płaca roczna 300 złr., wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Posadę rzeczoną nadaje się na przeciąg trzech lat, a petenci mają się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetentom stanu wolnego da się pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady. Obowiązkami z tą posadą połączone, określa bliżej statut szpitalny.

Podania winne być wniesione do kancelaryi naszej najdalej do końca lipca 1889.

Przełożonostwo Zboru izraelskiego.

Lwów, dnia 30 maja 1889.

92

(4073 1-3)

Konkurs.

Wydział spółki wodnej w Besku rozpisuje niniejszym konkurs na posadę inżyniera do przeprowadzenia regulacji Wisłoka i Pielnicy.

Posada ta, z którą połączona jest wynagrodzenie roczne w kwocie zł. 1200, ryczałt roczny na wyjazd w kwocie zł. 400, udzieloną będzie tymczasowo na rok jeden, później stale do ukończenia regulacji z końcem roku 1891.

Pierwszeństwo będą mieli technicy krajowi odpowiednio uzdolnieni w sprawach wodnych.

Podania zaopatrzone świadectwami do tychezasowej praktyki, należy wnieść pod adresem: „Wydział spółki wodnej dla regulacji Wisłoka i Pielnicy w Besku“ poczta Zarszyn, najpóźniej do 1 lipca 1889.

Besko, 12 czerwca 1889.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU Maść ta leczy wrzodziaki, przyszczo, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

WIRESCIT FUNDUS Słoić 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Mączka kościana

parzona, fermentowana, jakoteż preparowana kwasem siarkowym, najkorzystniejszy nawóz pod wszelkie zasiewy wiosenne i

Proszek do karmy

zawierający około 85 proc. czystego fosforanu wapniowego, bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju. Wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkuje jaj u drobiu.

Pakiet na próbę ważący 5 kilogr. brutto, wysła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem zł. 1.60 z opakowaniem i opłatami portu do każdej pocztą w Austrii i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak mączki kościanej jakoteż i proszku do karmy na żądanie bezpłatnie i franko.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie, ul. Jagiellońska 12.



Mikado lakier

(na podłogi)

Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

Handel Karola Bałlabana

we Lwowie

poleca świeży transport 1698

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej.

1/2 kilo Congo cesarski	2 zlr. — et.
" rodzinnej	3 " — "
" Melange de Moskau	4 " — "
" Imperial	5 " — "
" Souchong w oryg. opakowaniu	4 " — "
" Wysiewek własnych	1 " 70 " — "
" Ciast angielskich do herbaty	1 " 20 " — "

Na sprzedaż

kamienica trzypiętrowa

o dwóch frontach, w śródmieściu, pod przystępnymi warunkami. Wiadomość udzieli Wn Karasiński w kancelarii notaryalnej, ulica Teatralna 1. 11.

Dr. ANT. ROICKI

(Dr. A. Berger)

ordynuje w słabościach zakaźnych i skórnych Jego PORADNIK kosztuje w miejscu 1 zł. 20 ct. pocztą wraz z opakowaniem 1 zł. 50 ct.

Uwaga. Na listy honorowane (co do bliższych szczegółów Poradnika w słabościach męskich) odpowiedź bezzwłoczna. 3047

Ord. od godz. 3 do 5 po połudn.

Lwów, ulica Karola Ludwika L. 7.

Najtańsze źródło do kupna!

Tektury na dachy, gwoździe do tektur, płyty (Isolirplatten), cement, wapno hydrauliczne, gips, ter, pendzle, asfalt, karbolineum, antimerulion, farby do fasad, farby olejne, lakier na dachy, siarka, kwas karbolowy, wapno karbolowe, wapno chlorowe, dwusiarczan wapienny, siarczan żelaza, kwas solny i naftalina

3286

Alojzego Hübnera

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, L. 13.

Instytucje i historia

prywatnego

prawa rzymskiego.

Napisał 3677

dr. Ferdynand Zródlowski,

w 8ce (XXIV i 696 str.), 1889.

Cena zł. 10.

Nakładem księgarni

Pawła Starzyka

we Lwowie.

Hanowerskie czyste

Carbolineum-Anthracit

jedyny środek

dla konserwacji budowli i robót

z drzewa

sprzedaje 3652

Arnold Werner

we Lwowie.

Cement, gips,

tektury terowe do krycia dachów,

ter pogazowy j drzewny,

jakoteż i inne artykuły budowlane

poleca handel 3767

Józefa Hankego

we Lwowie, Rynek, L. 38

pod Czarnym Psem.

Materie letnie wełniane, kamgarnowe, jak niemniej płóciennne i bawełniane, otrzymać można po cenach bardzo umiarkowanych. Wzory do przeniesienia przesyła z wszelką gotowością Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm“ w Bernie. 3643

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki 1. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzylem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct. i wyżej. (6)

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 złr. 50 ct. Kamizelki 2 złr. 50 ct. Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuracie i po umiarkowanych cenach.

Węgierska Loterya państwowa na cele dobroczynne.

Najtańszy los państwowy.

Ciągnięcie dnia 27 czerwca 1889.

Ogólne wygrane 160.000 złr.

Główna wygrana 60.000 złr.

Losy po 2 złr. są do nabycia

w Dyrekcji loteryi w Buda-Peszt, główny urząd cłowy, półpiętro — we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli i podatkowych, we wszystkich urzędach pocztowych, w redakcji czasopisma „Mercur“ w Wiedniu i we wszystkich miastach i znaczących miejscowościach trudniących się sprzedażą losów.

Z królewskiej węgierskiej Dyrekcji loteryi.

Buda-Peszt, dnia 1 maja 1889.

3594

Aleksander Mariassy,

radaea sekeyjny w król. węg. Ministerstwie skarbu i dyrekcji loteryi.

Z drukarni Wł. Lesińskiego ul. Czerwonej 1. 12 dom Wernera.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji) stacya kolei Iwonicz

Szczawy alkal. słone — jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobięcych**.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żółtyca, kefir, inhalatoryum.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią części tańsze.

Lekarz zdrojowy dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego.

Prospekta rozsyła franko Dyrekcya.

2632



Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

z największą przedsalnią w Austrii

Ed. Oberleithnera Synów

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych en gross et en detail. 3374

Główny skład we Lwowie, plac Maryacki L. 8.

oraz komisowy skład

perkali i shirtingów z fabryki Benedykta Schrolla Syna.

Świeży transport

w wielkim wyborze

Płócien, bielizny stołowej, chiffonów,

chusteczek do nosa białych i kolorowych

oraz wielki wybór

Gotowej bielizny

pończoch kolorowych dla pań i dzieci, skarpetek, najnowszych krawatek, szelek, manszet, kołnierzyków, dzguzochronów i t. p.

otrzymał i poleca po stałych najniższych cenach 2083

F. S. BARDASZ

we Lwowie, vis-a-vis kościoła archikatedralnego L. 9.

Skład fabryczny sukien

BERNHARDA TICHÓ

Berno, Krautmarkt Nr. 18

wysyła za pobraniem:

1487

Kamgarn letni.

Resztki na kompletny garnitur męski, 6.40 metr. długi, złr. 3.

Berneńskie materie sukienne.

Resztki 3.10 metr. na kompletny ubiór męski, złr. 3 et. 75.

! Zakupno przy okazji !

Berneńskie resztki materij

Resztki na kompletne ubranie męskie, 3.10 metr. długi, złr. 4.50.

Materie na zarzutki.

2.10 metr. długi, na kompletną zarzutkę (Ueberzieher) złr. 7.

Berneńskie materie modne.

Resztki 3.10 metr. długi, na kompletny ubiór męski, złr. 5.50.

Materie na zarzutki.

najprzedszej jakości.

na kompletną zarzutkę

złr. 8 w a.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

Kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych państwowych kaucej makleńskich węgierskich, na kauce i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bez zwłoczności po kursie dziennym bez doliczania prowizji.

2157

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Piątkowskich.